Nr. 69 (z dod. por.). Dnia 10 marca. Sobota. Dnia 26 lutego (10 marca) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313.

— Jutro w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) obchodzona będzie uroczystość św. Tomasza z Akwinu, odłożona z ubiegłej środy, całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— W kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifreterskiej jutro obchodzona będzie uroczystość św. Jana Bożego, założyciela zakonu braci miłosierdzia, zwanych bonifratrami, odłożona z czwartku, całodziennem solennem nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) jutro, po południu na nabożeństwie pasyjnem kazanie w języku niemieckim wypowie rektor tego kościoła, ks. Zygmunt Chełmicki.

— Jntro odbywać się będą piąte nabożeństwa pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w następujących kościołach parafjalnych, o godzinie 4-ej po południu:

w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie;
w kościele św. Krzyża;
w kościele św. Antoniego (po-reformackim- przy ulicy Senatorskiej;
w kościele św. Aleksandra;
w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej;
w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście;

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj parlament rzeszy niemieckiej przystąpić ma do drugiego czytania projektu traktatu handlowego z Rosją, przyjętego onegdaj przez komisję większością 16 głosów przeciw 12. W połowie przyszłego tygodnia traktat będzie gotowy, gdyż w d. 16-ym b. m. nastąpi już odroczenie parlamentu na ferje świąteczne. W tym samym czasie w Wiedniu i Budapeszcie uchwalone będą projekty rządowe, zaprowadzające prowizorjum handlowe wobec Rosji do czasu zawarcia traktatu na pokrewnych, jak Niemcy, podstawach.

Tymczasem w Wiedniu niesłychanego harmideru narobił dr. Hohenwart swoim wnioskiem do reformy wyborczej, który sprzeciwia się zarówno podstawom projektu rządowego, jak programowi rządu koalicyjnego, rozwiniętego w d. 23-im listopada r. z. w radzie państwa przez księcia Windischgraetza, jak nareszcie mowie samegoż hr. Hohenwarta, wypowiedzianej d. 24-go października w izbie, w której, potępiając w czambuł ówczesny projekt socjalistyczny hr. Taaffego, oświadczył, że reforma wyborcza nie może naruszać praw wyborczych ludności miejskiej i wiejskiej, jako żywiołów zachowawczych w państwie, dzisiaj zaś zaprezentował projekt, który zmniejsza liczbę mandatów z tych kuryj bardzo znacznie, zasadę powszechnego głosowania zaś narusza, z sejmów krajowych czyniąc pośrednią kurję wyborczą dla obu tych klas społecznych.

Nie dziw, że w obozie niemiecko-liberalnym powstał piekielny lament pod hasłem: Hohenwart zrywa koalicję! Jakie będą dalsze perypetje wszczętego zatargu, objaśni blizka przyszłość. Na dzisiaj rozpatrzyć się należy w szczegółach projektu rozwiniętego na czwartkowej konferencji rządu z przewódzcami klubów rady państwa przez hr. Hohenwarta. W konferencji uczestniczyli pod przewodnictwem prezesa gabinetu księcia Alfreda Windischgraetza wszyscy prawie ministrowie; w imieniu izby panów przybyli: prezydent tejże hr. Trauttmansdorff, wiceprezesi książę Schoenburg i hr. Franciszek Falkenhayn; imieniem

13)

Nienaturalna historja psa.

Przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Chłopak, nie mogąc zmiękczyć swojego prześladowcy, żwawo poskoczył ku dziurze, przebiegł wzdłuż strzechę szopy i, korzystając z ciemności, zeskoczył wewnątrz dworskiego okólnika, w susach dostał się do sadu i przepadł. Jeden z psów dworskich widocznie poczuł coś niewyraźnie i nawpół zaszczekał przeciągle, nawpół zawył. Na ten odgłos zawyły inne psy dworskie, a za niemi—psy we wsi.

Kiedy Warga złaził z topoli, pewny, że Kwiatek przytrzymuje złodzieja, wszystkie psy właśnie rozpoczynały muzykę, co Kwiatka tak jakoś chwyciło za serce, iż przysiadł i także zawył. Żałosne dźwięki, zmieszane z hukiem wichru, przeraziły zabobonnego stróża. Wiatr, wisielec niepochowany, wycie psów—było za wiele! To mu tak pomieszało rozum, iż, nie znalazłszy na dole złodzieja, przypisał zniknięcie jego działaniu sił nadprzyrodzonych. „A kto wie, czy to był złodziej!” Ta myśl przypięła stróżowi skrzydła. Jak szalony wpadł do okólnika i zupełnie nieprzytomny pobiegł do mieszkania ekonoma, którego zbudził, waląc pięściami w drzwi, okna. Zerwał się przestraszony tym gwałtem ekonom, wybiegł i pytał, co się stało. Ale gdy Warga mówił coś bez związku o wisielcu, wyciu psów, wichurze i szopie, rozgniewany ekonom wyciął mu siarczysty policzek i poszedł spać.

Jakoś w parę tygodni potem, podczas pogodnej nocy Kwiatek znowu poczuł złodzieja w tej samej szopie i począł srodze warczeć; ale stróż przypomniał sobie niedawne zdarzenie i ani myślał być gorliwym. Zakopał się w barłogu, leżał, a po głowie snuły mu się myśli, że po owym policzku ekonoma przez trzy dni miał twarz spuchniętą. Tym razem Kwiatek sam wykrył złodzieja, który, wyrwawszy deskę w ścianie szopy, dostał się wewnątrz. Pies z zażartem szczekaniem rzucał się do owej dziury, gdy naraz przestał szczekać, co Wargę bardzo zastanowiło. Ale się nie ruszył ze swojego legowiska i tylko niespokojny wzrok zwracał ku szopie. Księżyc tak jasno świecił, że stróż przy jego blasku widział z oddalenia wszystko, co się naokoło działo. I oto spostrzegł dobrze znanego sobie gospodarza Suchara, który wyrzucony z szopy przez dziurę materjał kołodziejski zbierał i przerzucał za parkan, a Kwiatek mu asystował, merdając ogonem, jako swojemu dawnemu panu.—„Oo, kiedy Suchar, to co innego!”—rzekł Warga, dźwigając się z barłogu, i począł złodziejowi bardzo przezornie zachodzić od parkanu, a kiedy był już blizko niego, zawołał:

— I nie wstyd was, takiego bogacza, kraść po nocy?

— Cichojże, głupi!—odrzekł Suchar.—Przecie ja od ciebie nie chcę darmo tego, co wezmę...

— Nie chcecie!—A czemużeście mi się nie opowiedzieli przed wieczorem? Byłbym wam przyrychtował lepszą drogę.

— Ej, tota nic wielkiego!... Jacy kawałek grabiny na dyszel i na rozworę.

— Gadanie! Czy ja to ślepy? Widziałem dobrze, żeście za parkan smyrgali i brzezinę, i dębinę, i grabinę, i tarcice... Cóż będzie za to? Jutro okumon, marcha, wszytko na mnie zwali, po gębie wytrzaska—to jeszcze fracha, ale ze służby wygonić może.

— Nic ci nie zrobią! Cóż chcesz?

— Zabiliście niedawno wieprzka, przyślijcie mojej kilka funcików szperki i kiełbaskę, bom omasty i mięsa od roku bez mała nie wąchał.

Umowa stanęła i Warga wyprowadził złodzieja jak najbezpieczniejszą drogą, a potem wrócił na stanowisko, zaczął gwizdać z całej siły.

VI. U szczytu szczęścia.

W połowie grudnia spadły ogromne śniegi. Nie wiem, czy złodzieje mieli i wtedy ochotę kraść; ale wiem, że Warga zakopywał się głęboko w słomę i tulił swe ciało do Kwiatka. Jednego dnia rano strażnicy leśni zawiadomili dziedzica, iż ogromny odyniec przebywa w kniei. Dziedzic, namiętny myśliwy, czemprędzej obesłał sąsiadów, zgromadził strzelców i, przyzwawszy do siebie Wargę, rozkazał mu wziąć sześć psów łańcuchowych i podążyć z niemi do boru. Na małych saneczkach w jednego konia stróż nocny pomieścił swych wychowańców, zwalonych na kupę, i pojechał naprzód do lasu, przeklinając służbę taką, przy której „człowiek ani w dzień, ani w nocy nie ma spokoju”. Ponieważ na sankach nie było miejsca, przeto Kwiatek biegł piechotą. Jadące na saneczkach psy w ciasnocie tej żarły się między sobą nieustannie, a Warga walił je po łbach to pięścią, to biczyskiem, złorzecząc jednocześnie dziedzicowi, tym, którzy poddali myśl polowania, psom i stanowisku swemu. Kwiatek był nadzwyczajnie wesoły, pędził przed sankami z wzniesionym do góry ogonem, oglądał się tylko czasami, słysząc bolesne skomlenie psów, bitych przez Wargę. Wyglądał tak, jakby pojmował, iż dzisiaj chodzi o polowanie, a czerniejący w oddaleniu bór zdawał się go ciągnąć ku sobie. Stanęli już oto w lesie, a strzelcy też nadjechali niebawem i z nimi stary ogar-tropowiec.

Teraz naczelnik polowania, myśliwy zawołany, wydał komendę, według której Warga z psami i strzelcem leśnym udał się na oznaczone miejsce, gdy tymczasem myśliwi pozajmowali stanowiska. Puszczony tropowiec dał znak głosem i Warga też wypuścił psy swoje. Odyniec należał do tych wspaniałych okazów, których sam widok mówi, że myśliwemu potrzebna jest odwaga, krew zimna, nie mówiąc o zalecie celnego strzelania. Gdy się zerwał i poskoczył, tuman kurzawy śnieżnej zrobił się dokoła niego. Psy z wściekłością poszły w pogoń i niebawem zmusiły do walki tego ostatniego mocarza naszej kniei. Stanął groźny olbrzym i wnet dwa psy najśmielsze wyleciały w powietrze z rozpłatanemi brzuchami, dając innym towarzyszom straszny przykład, że nierozważna odwaga jest szaleństwem. Psiarnia straciła teraz ochotę do boju i na polu bitwy czynny był do końca jeden tylko Kwiatek. Ranny dzik byłby niezawodnie uszedł, gdyby go Kwiatek w ucieczce nie powstrzymywał, osadzając nieustannie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

lewicy w izbie deputowanych dr. Heilsberg, dr. Russ, hr. Kühnburg, baron Widmann i baron Dumreicher; klub centrum liberalnego reprezentowany był przez hr. Franciszka Coroniniego i barona Rolsberga; koło galicyjskie przez Filipa Zaleskiego, Jędrzejowicza, Chrzanowskiego i hr. Pinińskiego; klub zachowawczy przez hr. Hohenwarta, dr. Kluna, Wiktora Fuchsa i hr. Deyma.

Po rozwinięciu przez ministra spraw wewnętrznych, markiza Bacquehema, zasad projektu rządowego, przedstawiciele lewicy niemieckiej, koła galicyjskiego (wiceprezes Zaleski w zastępstwie chorego prezesa Benoego) i centrum liberalnego oświadczyli, iż na wytyczne idee tego projektu, a więc na utworzenie piątej kurji wyborczej (dla robotników), na pomnożenie ogólnej liczby posłów i na pozostawienie sejmom krajowym prawa oznaczenia sposobu, w jaki wybierać ma kurja wiejska, zgadzają się zupełnie. Wówczas podniósł się hr. Hohenwart i oświadczył, że przedstawiony projekt nie wydaje mu się zgodnym z zasadami samorządu, skutkiem czego proponuje, aby liczba posłów pozostała dotychczasową (353), ażeby tylko większa własność, tudzież izby handlowe i utworzyć się mające przemysłowe wybierały posłów bezpośrednio, miasta zaś i gminy za pośrednictwem sejmów, jak to było przed reformą wyborczą w r. 1873-im; w ten sposób zaledwo czwarta część posłów do rady państwa wychodziłaby z wyborów bezpośrednich, które w sferach niemiecko-liberalnych uważane są przecież za kwintesencję liberalizmu — naturalnie centralistycznego! Niemcy przedlitawscy nie zgodzą się nigdy na powrót do sejmowych kuryj wyborczych i dlatego kruchy gmach koalicji stronnictw przedlitawskich uważać można słusznie za wstrząśnięty w swoich posadach. Wczoraj przewodniczący klubów mieli przedstawić im projekt rządowy; wczoraj przeto rozpoczęła się dyskusja polityczna nad reformą na całej linji, tem bardziej, że i opublikowanie projektu rządowego nastąpiło wczoraj.

Przyjście do steru w Anglji gabinetu lorda Rosebery uważają tam powszechnie za punkt wyjścia do akcji około pojednania się unjonistów liberalnych ze stronnictwem historycznych whigów, które opuścili w r. 1886-ym pod przewodnictwem lorda Hartingtona (dzisiejszego księcia Devonshiru), gdy Gladstone wystąpił po raz pierwszy ze swoim projektem irlandzkiego *home-rule*'u. Są tacy nad Tamizą, którzy utrzymują, że Gladstone dlatego tylko złożył rządy, aby ułatwić lordowi Rosebery'emu akcję pojednania. Chamberlain odbył już podobno w tej sprawie konferencję z lordem Roseberym. Kamieniem obrazy jest *home rule*. Wyrzeczenie się przez nowy rząd tego projektu usuwa odrazu wszelki wątek waśni. Oświadczył to kategorycznie w swojej mowie yeovilskiej książę Devonshiru.

Rumuński minister wojny, jen. J. Lahovary, ustąpił skutkiem napaści ustawicznych ze strony opozycji liberalnej, nie mogącej przebaczyć mu surowego ukarania strejkujących oficerów jazdy. Politycznej barwy jen. Lahowary nie miał; ustąpienie jego nie modyfikuje przeto w niczem politycznej barwy pozostałego gabinetu.

Br. Z.

Kasa przemysłowców.

Jedna z najsolidniejszych naszych instytucyj kredytowych, kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich, wchodząc w 25-letni okres swojej działalności, występuje z nader ważnym wnioskiem, aby po upływie ćwierćwiekowego istnienia pomyśleć na wzór Towarzystwa kredytowego miejskiego o nabyciu własnej posesji.

Zamiar ten, zważywszy na znakomity rozwój instytucji, nie jest niedoścignionym, gdyż, jak świadczy cała przeszłość, kasa z każdym rokiem pod względem obrotów i gromadzenia rezerw mężnieje i wzrasta. Dość porównać następujące cyfry, będące najlepszym argumentem. W pierwszym roku istnienia swojego kasa, mieszcząca się w skromnym lokalu przy ulicy Nowosenatorskiej, miała zaledwie 408 uczestników, obecnie liczy 4,017; kapitałów złożonych na lokacje posiadała 8,035 rs., teraz zaś 867,030 rs., weksli i dokumentów na 24,584 rs., a obecnie na 1,016,413 rs., wreszcie kapitał zasobowy z 711 rs. wzrósł do 211,469 rs.

Z wydanego za rok zeszły sprawozdania podajemy następujące główniejsze pozycje, charakteryzujące działalność instytucji: Żądań nowych pożyczek w ciągu całego roku sprawozdawczego było na sumę 3,488,302 rs. (kopiejki wszędzie opuszczamy) komitet zaś przyznał łącznie z dawniejszemi na 3,112,893 rs., mieszczących się w 10,622 pożyczkach. Pod względem wysokości udzielono: od 5 do 25-iu rs. 1,020 pożyczek, od 26—50 rs. 1,551; od 101—200 rs. 2531; od 201 — 500 rs. 1,827; od 501 do 800 rs. 500; od 801 do 1,000 rs. 140; od 1,001 do 6,000 rs. 210; od 6.000 do 10,000 rs. pięć, a od 10.001 rs. do 15,000 tylko cztery. Zabezpieczenie udzielonych pożyczek było rozmaite, głównie zaś, bo 6,411 wekslami, opatrzonemi indosami uczestników.

Z pośród 4,017 uczestników było składających tylko kapitały 1,896, składających kapitały i biorących pożyczki 49, biorących tylko pożyczki 1,222 i nie czyniących żadnych operacyj 850. Uiszczanie z zaciągniętych zobowiązań było, jak brzmi sprawozdanie, w roku ubiegłym dość punktualne, a w razach wyjątkowych komitet czynił możliwe ułatwienia. Oddano przecież do protestu 170 weksli na sumę 30,191 rs., lecz tylko 38 sztuk w sumie 5,769 rs. wstąpiło w fazę procesu. Komitet odpisał z dochodów roku sprawozdawczego pożyczki, nie dające się odzyskać na sumę 1,973 rs., chociaż odpisanie tych pozycyj nie tamuje dalszego prawnego dochodzenia.

Majątek kasy podług relacji komisji rewizyjnej tak się przedstawiał: w d. 31-ym grudnia 1893-go r.: gotowizna 25,420 rs., na rachunkach przekazowych w różnych instytucjach 65,839 rs., papiery publiczne własne 306,219 rs., pożyczki udzielone uczestnikom 1,016,453 rs., udział we wzajemnym kredycie 3,000 rs., ruchomości 3,956 rs. i zaliczenia różne 5,620 rs., razem 1,426,510 rs.; ponieważ stan bierny wynosił 925,340 (kapitały na lokację, depozyty i weksle reeskontowane), przeto czysty majątek kasy wynosił 501,169 rs. Po pokryciu 242,387 rs. wkładów uczestników, 211,469 kapitału zasobowego i 14,858 kapitału zarezerwowanego, otrzymamy 32,454 rs. czystego zysku z operacyj za rok zeszły.

Opierając się na złożonych rachunkach, rada przedstawiła 7 następujących wniosków do decyzji ogólnego zebrania reprezentantów:

1) O zatwierdzenie rachunku i bilansu za rok ubiegły.

2) Czysty zysk rada proponuje rozdzielić w sposób następujący: 1,327 rs. na 5% podatek skarbowy, 294 rs. na takiż podatek od procentu kapitału zasobowego, 18,106 rs. na dywidendę uczestnikom w stosunku 8%, 2,650 rs. na dodatkowe wynagrodzenie dla urzędników kasy, 1,000 rs. do dyspozycji komitetu, 3,400 rs. na pokrycie ewentualnych strat i 5,606 na kapitał zasobowy.

3) Rada prosi o zatwierdzenie wysokości funduszu na pokrycie kosztów delegacyjnych, żetonów dla komitetu i komisji rewizyjnej w wysokości 7,000 rs. i pensyj dla urzędników 14,640 rs.

4) Zebranie ogólne ma oznaczyć wysokość sumy, do jakiej zarząd kasy będzie w prawie przyjmować w r. b. kapitały na lokację procentową oraz upoważnia prezesa komitetu i członka zawiadującego rachunkowością lub ich zastępców do zawierania wszelkich umów i tranzakcyj prywatnych, notarjalnych, jak również hypotecznych.

5) Ponieważ kontrakt lokalu, obecnie przez kasę zajmowanego, niedługo upływa, przezorność zaś nakazuje pomyśleć o stałem pomieszczeniu, komitet i rada sądzą, że czas byłoby nabyć na własność dom, a na ten cel można użyć pewnej części kapitału zasobowego; rada więc stawia wniosek, aby ogólne zebranie upoważniło komitet do wygotowania projektu nabycia lub wybudowania własnego domu.

6) Zgromadzenie reprezentantów ma dokonać wyboru 3 członków w miejsce wychodzących pp.: Władysława Gostyńskiego, Józefa Hussa i Władysława Pfeifra, z tem zastrzeżeniem, że wychodzący członkowie mogą być ponownie wybrani, nie prędzej jednak, jak po upływie roku. Nadto są na porządku dziennym wybory prezesa komitetu w miejsce ustępującego p. Adolfa Scholtzego i członka komitetu w miejsce p. Antoniego Manduka.

7) Ostatni wniosek stanowi, aby zgromadzenie zechciało dopełnić wyboru przez losowanie ze swego grona 20-tu delegatów, dla ułożenia listy wyborczej przyszłych reprezentantów, w miejsce wychodzących stosownie do § 42-go ustawy.

K. W.

Z Tyflisu.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Tyflis d. 1-go marca.

Dzięki staraniom p. Grzegorza Mularskiego, w d. 25-ym lutego w lokalu tutejszego kółka muzycznego urządzono przedstawienie amatorskie, w połączeniu z koncertem i balem.

Pierwsza próba, aczkolwiek z wielu trudnościami połączona, wypadła nadspodziewanie świetnie.

Wspaniale przystrojona sala zapełniła się szczelnie doborem tutejszej publiczności.

Amatorowie wykonali komedje jednoaktowe: „O Józię" Michała Bałuckiego i „Po drodze" Gawalewicza.

Obsadę pierwszej tworzyli: Władysław—p. Józef Mrozowski; Malwina—panna Amelja Złotnicka, Kamilla—panna Elżbieta Złotnicka, Zygmunt—p. Witold Mielęcki; obsadę zaś drugiej: Pankowski—p. Witod Mielęcki, Bronisława—pani Aldona Średzińska, Emil—p. Józef Szaer, Kazimierz—p. Mieczysław Sulewski, zawiadowca stacji—p. August Rogójski, posługacz—p. Władysław Rousseau.

Wszyscy amatorowie wywiązali się z trudnego dla nich zadania niespodziewanie świetnie, to też darzono ich co chwila rzęsistemi oklaskami i przywoływaniami.

Program koncertowy był bardzo bogaty.

Panna Elżbieta Złotnicka odśpiewała „Gdyby rannem słonkiem" z „Halki", „Gdybym ja była słoneczkiem na niebie" i pieśń Paderewskiego do słów Mickiewicza; p. Rychłowski odśpiewał arję z kurantem ze „Strasznego dworu" i „Kalinę" Komorowskiego; pani Mularska deklamowała „Wiochnę" T. L., wreszcie p. Wiszniewski wykonał na fortepianie „Poloneza" Chopina.

Popisy wokalne, muzyczne i deklamacja wywołały znów burzę oklasków, prośby o powtarzanie itd.; wykonawczynie obdarzono bukietami i kwiatami.

Po przedstawieniu odbył się bal, który trwał do godz. 6-ej zrana.

Ceny miejsc wynosiły od 1 rs. 10 kop. do 3 rs. 10 kop.

Inicjatorem zabawy był p. G. Mularski, w czem dopomagali mu znakomicie inżenierowie: War. i Król., oddawna tu zamieszkali i cieszący się ogólnem poważaniem.

Trudnego zadania reżysera podjął się młody prawnik, p. K.

Ibicus.

W pracowniach mocarzy pędzla.

Jesteśmy w pracowni Gérom'a, najznakomitszego bodaj nowoczesnego malarza historycznego we Francji, dyrektora paryskiej szkoły sztuk pięknych. W ostatnich czasach odłożył Gérome pędzel, z zapałem zaś pracuje dłutem.

Oto w jaki sposób sam mistrz określa swoją metodę tworzenia:

— Bóg zrobił wszystko w naturze. Niechże więc malarz i rzeźbiarz nie szpecą natury dodatkami i dziwolągami swojej fantazji; niech mierzy przedmiot wzięty wprost z natury i niech się stara, aby na płótnie lub z marmuru powstał przedmiot podobny. Oto łeb tygrysa z kłami: wymierzyłem paszczękę tygrysa, wymierzyłem czaszkę, wymierzyłem zęby. Potem stworzyłem sobie szkielet ściśle według miar zanotowanych i przyoblekłem go w tygrysie ciało. Oto wszystko. Prawda, że tygrys ten jest może piękniejszy, niż w rzeczywistości. Ale artysta, który powinien być w zgodzie z naturą, może pozwolić sobie na zbytek upiększenia go poezją swej duszy przez uczynienie malowanego przedmiotu bardziej typowym. Najlepiej zaś postępuje sobie, kto szuka w naturze czegoś piękniejszego. A gdy znajdzie, niech je mierzy, niech buduje szkielet, niech rzuci śmiały kontur, a nie omyli się z pewnością.

W pracowni Géroma znajdziecie całe archiwa szkiców i studjów do szkiców; składają się one z kartonów, wypełnionych po brzegi rysunkami jednej i tej samej części ciała wielbłąda np. w postawie siedzącej, leżącej, z przodu, z tyłu, z boków. Każda warga, garb, kolano, noga ma tu co najmniej po 12 różnych odtworzeń. Gérome, gdy wielbłąda maluje, mierzy każdą jego nogę cal po calu, badając każdą wypukłość z osobna.

— Malarstwo i rzeźba—zwykł mawiać Gérome—to jedno i to samo.

Jan Paweł Laurens znów jest chodzącem przeciwieństwem Géroma, tak, jak Delacroix był przeciwieństwem Ingresa. Laurens jest niesłychanie niecierpliwy w robocie i nigdy prawie nie rysuje sobie konturu, lecz zastępuje go szkicem, rzuconym farbą. Pracownia tego malarza zawieszona jest cała szkicami barwnemi na kartonach małych rozmiarów. Wszystkie robione są jakby szczotką, ale jaki w nich ogień, co za temperament! Tu widnieje biała jak śnieg ręka na tle czarnem, jak noc; tu wyskakuje pięść ściśnięta groźnie; tu twarz o pogardliwem wejrzeniu; tu umierający robotnik dogorywa.

Jedną z najciekawszych pracowni nowoczesnych jest *atelier* najpopularniejszego dziś z malarzy francuskich, Bouguereau. W pośrodku pracowni mistrz pracuje z ołówkiem w ręce, pochylony nad arkuszem brystolu, gdy prześliczna dziewczyna włoska klęczy przed nim, odziana w peplum, z koszykiem w ręku. Malarz nie odrywa się od pracy, gdy ma gości. Rysuje i rozmawia.

— Jakże się panu podoba ta poza? Od czasu, jak trzymam pędzel w ręku, ustawiłem modele we wszystkich chyba pozach! Ach, nie! Unikałem tylko pozy „Nocy" Michała Anioła. Poza ta przerasta moje siły. Pytasz pan, czy trudno o modele? Och, o dobre trudno. Zwłaszcza znalezienie pięknej twarzy jest bardzo utrudnione, o formy ciała łatwiej. Ten model ma piękną rękę, ten nogę, ale piękne głowy są rzadkie, bardzo rzadkie.

Spoglądasz wówczas mimowoli na główkę młodej dziewczyny, klęczącej przed malarzem w peplum, z koszyczkiem w ręku; spoglądasz niejako z zapytaniem, czy tym razem malarz znalazł piękną twarz, o które tak trudno. Dziewczyna jest prześliczna. Ma rysy madon florentyńskich Rafaela. Jest to toskanka, nazywa się Eugenja Lucchere, liczy lat 14. Bouguereau sprowadził ją z Toskany wyłą-

cznie dla pięknej twarzy, którą uwiecznia w najnowszem swem płótnie, przedstawiającem Wenus w muszli.

Kto chce zwiedzić pracownię Puvis de Chavannes'a, najwznioślejszego z malarzy francuskich, tak, jak Bouguereau jest najpopularniejszym, musi udać się do artysty chyba o świcie, tak, jak ongi do Sokratesa. W godzinie, w której większość ludzi wstaje, Puvis de Chavannes wychodzi już z domu na przechadzkę. Malarz rozmawiać długo nie lubi.

— Ameryka znów stoi otworem dla produkcji francuskiej.

— Wiem to z własnego doświadczenia—odpowiada Puvis de Chavannes.

— Jakto?

— Dyrektorowie i budowniczowie wielkiej bibljoteki publicznej w Bostonie zwrócili się do mnie z propozycją przyozdobienia im schodów głównych tego budynku.

— Scenami rajskiemi?

— Tak.

— Cena?

— 250,000 franków.

Puvis de Chavannes rysuje naprzód ołówkiem z natury, później dopiero maluje według własnych rysunków. Metoda ta, zachowywana przez jednych malarzy, uważana bywa przez innych za niewłaściwą. Bonnat nie robi nigdy rysunków. Stawia przed sobą model, macza pędzel w farbie i maluje. Juljusz Lefebvre znów szkicuje każdy ruch osobno, niekiedy zaś nakłada jeden na drugi po trzy i cztery szkice rysunkowe na papierze przezroczystym. Pod światło odróżnić można każdy szkic z osobna.

W oryginalny sposób Lenepveu maluje głowy aniołów. Sadza obok siebie trzy modele i z każdego zdejmuje po trzy podobizny rysów na skrawkach długich brystolu w ten sposób, iż wszystkie dziewięć główek są umieszczone obok siebie potem. Z tych dziewięciu główek przerysowywa znów trzy, opuszczając rysy twarzy trywialne, zachowując piękne. Z tych trzech wreszcie, ciągle wyrzucając rysy jedne a zachowując inne, dochodzi do główki jednej, którą już przenosi na płótno.

Co też to pracy potrzeba, aby w r. 1893-im namalować jedną główkę anioła!... (×)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać niemożemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca n. st. i tożsamo kończyć na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO", plac Teatralny nr. 9.

Wiadomości bieżące.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum dóbr państwa, w celu zapewnienia dalszego rozwoju fabrykacji maszyn rolniczych w obrębie państwa, zamierza zorganizować doroczny konkurs maszyn i narzędzi rolniczych w Moskwie.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż w końcu b. m. lub na początku kwietnia w radzie państwa czytany będzie projekt reformy Banku państwa.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza orzeczenie senatu rządzącego w sprawie skargi kasacyjnej adwokata przysięgłego Kokelego, działającego w imieniu swego mocodawcy, właściciela ziemskiego Jana Wilde, skazanego przez gubernatora warszawskiego na zapłacenie 494 rs. 50 k. za odmówienie udziału w składce na budowę kościoła katolickiego we wsi Byczynie w powiecie nieszawskim, w gubernji warszawskiej. Senat, po rozważeniu sprawy orzekł: rozporządzenie gubernatora warszawskiego skasować, Jana zaś Wilde, jako należącego do wyznania augsbursko-ewangelickiego od składki na kościół katolicki uwolnić.

= Na żądanie zarządu okręgowego komunikacyj, magistrat zadecydował trzykrotne do roku zdejmowanie pomiarów dna Wisły, z naszkicowaniem profilów i przekrojów poprzecznych koryta rzeki w blizkości kolektora bielańskiego w celu zbadania, o ile wpływa niekorzystnie na zamulanie dna spuszczanie do rzeki ścieków kanalizacyjnych. Dla dokonywania tych pomiarów zakupione będą wystkie potrzebne narzędzia i lina półwiorstowej długości. Pomiarów będzie dokonywał specjalista technik, któremu do pomocy będą dodawani robotnicy.

= Ponieważ z początkiem wiosny mogą wybuchnąć choroby epidemiczne, przeto z rozporządzenia władz gubernjalnych polecono, co następuje: 1) Naczelnicy powiatów powinni zarejestrować miejscowości ze złą wodą, w której mogą się rozwijać mikroby chorobotwórcze; 2) komisje sanitarne ustanowione w r. z. mają objechać miejscowości ze złą wodą i przedstawić wnioski dla usunięcia przyczyn; 3) komisje winny się kierować następującym regulaminem: a) zawiadomić zarządy miasteczek, osad lub wsi, a nawet prywatnych właścicieli, co należy przedsięwziąć, aby wskazane środki dla poprawy wody były dokonane i oznaczyć termin ukończenia robót; b) w razie niezgodzenia się mieszkańców miejscowych na wypełnienie wskazanych robót, potrzeba protokuł przesłać do komisji sanitarnej powiatowej, która poweźmie ostateczną decyzję; c) roboty, dotyczące poprawy źródeł wody, odbywają się pod dozorem inżeniera powiatowego; d) tak w miastach, jak i wsiach koszt tych robót ponoszą kasy gminne lub miejskie, a w razie braku funduszów pieniądze winny być asygnowane z sum na ten cel wypożyczonych. Niezależnie od środków przedsiębranych dla oczyszczenia wody, należy zwrócić uwagę na domy i poszczególne lokale, w których były poprzednio wypadki chorób zakaźnych. W takich domach musi być dopełniona dezynfekcja, przyczem potrzeba zwrócić szczególniejszą uwagę na podłogi: ubite z ziemi i gliniane należy przekopać w pomieszaniu z wapnem niegaszonem; z drewnianych podłóg zdjąć deski i ziemię podobnież z wapnem przekopać. Wreszcie wypada postarać się wszędzie, gdzie na wiosnę potrzebna jest dezynfekcja w większych rozmiarach, aby zawczasu przygotowano w dostatecznej ilości wapno niegaszone oraz inne środki dezynfekcyjne.

= Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość Zygmunta Machonbauma przy ulicy Wielkiej pod nr. 49-ym. Sędzią komisarzem masy upadłości zamianowano członka J. Gardowskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego W. Kosteckiego. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Przewalińskiego.

= Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu cokolwiek się zmniejszyła, zmarło bowiem 206 osób, w stosunku więc rocznym i na 1,000 mieszkańców było zejść 20·14, gdy w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się w cyfrze 20·55, a w odpowiednim tygodniu r. z. 25·55. Najwięcej ofiar zabrały suchoty, mianowicie 25, zapalenie płuc 23, nieżyt kiszek 17, choroby organiczne serca 5, zapalenie mózgu 12, zapalenie oskrzeli 7, zapalenie nerek 9, rak 6 i uwiąd schyłkowy 13; z chorób zakaźnych: ospa 6, odra 1, szkarlatyna 7, tyfus brzuszny 1, błonica 8, koklusz 1 i krwawa dysenterja 1; śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, samobójczą 2 i spełniono 1 zabójstwo; w 50-iu razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu spisano metryk urodzenia: 219 chłopców ślubnych i 29 nieślubnych, oraż 142 dziewcząt ślubnych i 21 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 17; małżeństw zawarto w tygodniu sprawozdawczym 62.

= Złożony radzie miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej na r. b. projekt ogólnego etatu instytutu św. Kazimierza, ustanowionego dla 25 sióstr miłosierdzia czynnych, 40 sióstr miłosierdzia emerytek i 100 sierot-dziewcząt, z dochodem i rozchodem obliczonym na rs. 23,808 rocznie, został zatwierdzony.

= W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w sali wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej, odbędzie się 11-te zebranie ogólne uczestników Stowarzyszenia spożywczego służby tej kolei.

= Do depeszy z Łodzi o ofiarach na budowę przytułku wkradła się pomyłka, mianowicie: br. Juljusz Heinzel *sr.* ofiarował nie 10,000, lecz 20,000 rs.

= Dopiero w tych dniach komitet wystawy hygienicznej w Petersburgu ukończył swoje czynności, poddając obowiązkowo wszystkie wyroby analizie chemicznej. Z tutejszych producentów p. Jan Wróblewski za pierniki, czekoladę, kakao i wyroby woskowe otrzymał wielki złoty medal.

= Na ostatniem posiedzeniu rady uniwersytetu warszawskiego zostali zatwierdzeni w stopniu lekarzy pp. Wacław Cennere, Teofil Leśkiewicz, Wiktor Niski, Maksymiljan Nowiński, Wacław Piórek, Bronisław Wagner, Feliks Zawadzki i Stanisław Honowski.

= Na kongres lekarski do Rzymu wyjechali z Warszawy lekarze: dr. Somer, dr. Wszebor i dr. Rothe.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: komendant fortecy jenerał-lejtnant Burman do Nowogieorgiewska i naczelnik rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskiem rz. r. st. inżenier Wincenty Choroszewski do Dąbrowy; przyjechał z Iwangrodu komendant tamtejszej fortecy, jenerał-lejtnant Czajkowski.

= Z literatury.

* Wyszła z druku powieść Adama Krechowieckiego p. t. „Jestem".

Praca ta utalentowanego pisarza drukowana była w r. z. w odcinku jednego z pism tutejszych.

* Nadesłano nam pracę p. Kazimierza Łapczyńskiego p. t. „Flora kraju w „Panu Tadeuszu"".

Autor doliczył się 87-iu nomenklatur rozmaitych roślin, które naukowo rozklasyfikował, każdą zaś opatrzył cytatą z Mickiewicza i wywodem botanicznym.

Jest to jeden z ważniejszych przyczynków do badań nad twórczością genjalnego poety.

* Nakładem S. Lewentala wyszedł tom prac Hajoty p. t. „Z dalekich lądów".

Są tu wyłącznie szkice, nowele i t. d. z pobytu autorki w Afryce.

Oto ich wykaz: „Miss Lilian Aimley", „Dla zabicia czasu", „Ładunek palmowego oleju", „Nad przepaściami".

* Powieść Adolfa Dygasińskiego p. t. „Krańcowy" ukazała się w handlu księgarskim.

* Ilustrowanej „Geografji powszechnej" w opracowaniu dra Jurkiewicza wyszedł zeszyt 7-my.

* Otrzymaliśmy pracę architekta Świecianowskiego „Architektura męska i żeńska starożytnej Grecji."

Jest to studjum estetyczne, objaśnione rysunkami. Książka formatu arkuszowego wydana starannie.

* W przekładzie p. Miłkowskiej wyszła powieść Pawła Bourde'a p. t. „Koniec starych czasów".

* W opracowaniu dra M. Stefanowskiej ukazała się na półkach księgarskich praca Elizeusza Réclusa „Zjawiska ziemskie".

Rozprawa traktuje lądy stałe i dzieli się na cztery części: Kształt planety; Równiny, płaskowzgórza i góry; Krążenie wody i Ruchy ziemi.

* Nakładem Gebethnera wyszła praca członka Royal Society C. V. Boys'a p. t. „Bańki mydlane—wykład początkowy o zjawiskach włoskowatości".

Przekładu dokonał kandydat nauk matematycznych p. Wiktor Biernacki.

= Z teatru i muzyki.

* Widowiska dzisiejsze rozpoczną się wykonaniem „Hymnu Narodowego".

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Gioconda" z udziałem Hellerówny w partji Laury.

W operze tej śpiewają panie Drog i Dąbrowska, pp. Colli, Broggi-Muttini i Sillich.

Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się opery: „Rycerskość wieśniacza" z Hellerówną w partji Santuzzy i „Pajace" z p. Konarską jako Neddą.

* W Rozmaitościach dzisiaj „Kuzynek" Bałuckiego i „Małżeństwo za Ludwika XV-go" Dumasa.

Jutrzejsze widowisko tworzą: „Stadła paryskie" Valabrègue'a i „Wycieczka z przeszkodami" Lubowskiego.

* Projektowany na poniedziałek koncert w teatrze Wielkim znakomitej pianistki Zofji Menter odbędzie się dopiero we środę.

W poniedziałek odśpiewana zostanie opera Meyerbeera p. t. „Hugonoci".

* Jutro, o godz. 1-ej z południa, odegrana będzie pierwszy raz w teatrze Wielkim sztuka St. Graybnera p. t. „Irena", na benefis panny Heleny Marczelówny.

Sprzedaż pozostałych biletów odbywać się będzie jutro, od godziny 10-ej zrana, w kasie zamówień.

* W teatrze Małym dzisiaj pierwszy raz krotochwila Laufsa „Niewierny Tomasz".

Widowisko rozpocznie „Mąż na wsi".

Jutro to samo przedstawienie.

Na poniedziałek, do trzeciego przedstawienia „Niewiernego Tomasza" przygotowują jako *lever du rideau* wznowienie operetki Offenbacha „Skrzypki czarodziejskie".

* Publiczność, która wczoraj w teatrze Małym bawiła się na scenie żywemi „Myszami bez kota", z zajęciem oglądała w antraktach rozwieszone fotograficzne zdjęcia wydatniejszych momentów w tej arcywesołej krotochwili.

Są to też same fotografje, wykonane przez firmę Puscha, które złożyły się na wspaniałe album, ofiarowane autorowi przez wykonawców z okoliczności 25-go przedstawienia jego dzieła.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 706, Rozmaitości 725, Małym 545; na odczycie p. A. Pileckiego na rzecz Osad rolnych w sali ratuszowej 255; na wystawach: nasion w sali muzeum przemysłu i rolnictwa 120, etnograficznej 22 i muzeum rzemieślniczego 93.

= Z Doliny.

Program koncertu jutrzejszego w Dolinie pomiędzy innemi obejmuje utwory Flotowa, Fahrbacha, Delibesa, „Kwiaty polskie" Bacha, wreszcie Harrisa, Adama itp.

Koncert następny, „wielkotygodniowy", ma być złożony z utworów Pergolese'a, Mozarta, Moniuszki itp., zastosowanych do okoliczności.

= Wystawa nasion.

Czynności komisyj sądzących dział nasion, nawozów pomocniczych, oraz wytworów rolnego przemysłu fabrycznego w w dniu wczorajszym zostały już ukończone, odpowiednie zaś protokuły pod ostateczną decyzję będą niebawem przedstawione komitetowi Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Stacja prób meljoracyjnych i doświadczeń rolniczych w Sobieszynie (gub. siedlecka) przedstawiła 300 prób pszenicy, uprawianej w ciągu ubiegłych dwóch lat w 41 gospodarstwach, pozostających pod kierunkiem stacji.

Próby te zwracają ogólną uwagę znawców oraz hodowców.

P. Wincenty Karpiński z Warszawy wystawił ciekawe okazy mięty z własnych plantacyj we wsi Wytyczno w pow. włodawskim.

Wystawca zaprezentował produkt ten w trzech formach: a) w stanie, w jakim wchodzi do handlu hurtowego, b) oczyszczoną i posiekaną do sprzedaży w aptekach, i c) jako olejek miętowy.

P. Karpiński pracuje nad urządzeniem plantacyj mięty na wielką skalę, a to w celu wytworzenia z czasem artykułu na wywóz.

Znana firma warszawska Tadeusz Kowalski i A. Trylski wystawiła po za konkursem bogatą kolekcję niektórych narzędzi, jak: centryfug ręcznych do mleka, kultywatorów amerykańskich, wypielaczy oryginalnych „Jewel", płużków ręcznych i oryginalnych bron oraz siewników amerykańskich.

Poważne miejsce na wystawie zajmują okazy, dostarczone przez Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych: Studzieniec i Puszcza.

Osada Studzieniec, prócz nasion i sadzonek, wystawiła różne wyroby wychowańców z zakresu kołodziejstwa, ślusarstwa, stolarstwa, ciesielstwa itd.

Dziewczęta z Puszczy zaprezentowały się z wyrobami kobiecemi oraz z wytworami gospodarstwa domowego wiejskiego.

= Kolonje letnie.

Dzień wczorajszy przysporzył jeszcze dość dużą ilość kandydatów i kandydatek do wyjazdu na kolonje letnie, zapisano ich bowiem na listę 298, w czem 112 chłopców i 186 dziewcząt.

Ogólna cyfra zapisanych dosięgła już dotąd 1635 i zapewne jeszcze się powiększy, gdyż przyjmowanie zapisów trwa dalej i odbywać się będzie dziś w lecznicy I-ej przy ulicy Niecałej pod nr. 1-ym, od godz. 7 ½ wieczorem.

= U łyżwiarzy.

Przed 11-ma dniami ogłoszenia w dziennikach zapowiedziały na dzień jutrzejszy drugie z kolei zebranie ogólne członków tutejszego klubu łyżwiarskiego.

Z uwagi na treść obrad pożądane jest liczne przybycie uczestników.

Ponieważ Towarzystwo, jakkolwiek nosi miano „łyżwiarskiego", w programie swoim posiada cały szereg rozrywek sportowych, właściwych sezonowi letniemu, na posiedzeniu jutrzejszem mają być zdecydowane sprawy, właśnie działalności klubu w tym kierunku dotyczące.

Posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 11-ej przed południem.

= Przed wiosną.

Przedwstępny wiosny podmuch dobry,
Arrière pensée nie splamion,
Tumaki, lisy, szopy, bobry
Pozrzucał nam już z ramion.

Pan występuje dziś więc w korcie,
Zaś w himalaya pani,
Przymrozek bowiem od tych por cię
Swym grotem już nie zrani.

Zbladł kuśnierz jako gips lub kreda
I wapno lasowane;
Dla niego wiosna — istna bieda,
Więc klnie aury zmianę.

Natomiast lżejszym materjałem
Facjendę człek czyniący,
Śle wiośnie okrzyk sercem całem
I... żądzą zysku grzmiący.

Zaś filozofem wstrząsa radość,
Co znać po jego minie:
— Przysłowiu wszak się staje zadość:
W naturze nic nie ginie.

= Wędzarnia śledzi.

Na Woli jeden z przemysłowców tutejszych nabył plac do wybudowania wędzarni śledzi.

Wędzarnia ma być urządzona na szerszą skalę.

= Pożar fabryki.

Korespondent nasz pod d. 9-ym b. m. pisze:

„Wczoraj, o godzinie 8½ wieczorem, w przędzalni wełny firmy „Josefsohn Librach", mieszczącej się w oficynie posesji p. F. W. Schweikerta przy ulicy Piotrkowskiej, na pierwszem piętrze, gdy fabryka pozostawała jeszcze w ruchu, wynikł pożar, który szybko zaczął się szerzyć.

Robotnicy, widząc, że nie stłumią płomieni, dali znać kolegom pracującym w sąsiednich salach i natychmiast płonącą fabrykę opuścili.

Zaledwie ludzie, znajdujący się na wyższych piętrach zdążyli pójść za ich przykładem, gdy płomienie, przedarłszy się przez sufity, zajaśniały po nad dachem.

Cała środkowa dzielnica miasta została oświetlona olbrzymią łuną, szybko potężniejącą.

Na ratunek przybył oddział straży ogniowej ochotniczej i zajął się energicznie umiejscowieniem ognia, lecz ciasnota w dziedzińcu fabrycznym wielce utrudniała akcję ratunkową; dopiero po przybyciu dwóch jeszcze oddziałów (I i III), gdy ustawiono sikawki na sąsiednich posesjach a strażacy umieścili się na dachach przyległych zabudowań, zkąd kierowali szprycami, umiejscowienie pożaru stało się możliwe.

O uratowaniu wszakże płonącej przędzalni mowy być nie mogło, gdyż ogień trawił ją z taką szybkością, ze w godzinę po ukazaniu się płomieni maszyny i urządzenia fabryczne z trzaskiem i hukiem z piętra na piętro spadać zaczęły.

Do godziny 11½ wnętrze przędzalni zniszczone zostało doszczętnie.

Spalona przędzalnia mieściła się w środku długiej oficyny na parterze i trzech piętrach; zawierała 4 asortymenty maszyn z salfaktorami, a zatrudniała 36 robotników.

Ubezpieczona była na 23,000 rs., straty jednak poszkodowany oblicza na sumę około 40,000 rs.

Obok zgorzałej przędzalni p. Libracha w tejże oficynie po prawej stronie mieści się na trzeciem piętrze tkalnia ręczna wyrobów jedwabnych firmy „M. Bencjanowski i spółka", która została w części uszkodzona, straty jednak wynoszą niewielką sumę; za to w tkalni podszewek wełnianych p. Oskara Prusaka, znajdującej się po lewej stronie przędzalni, pożar wyrządził straty znaczne, gdyż tkalnia zrujnowana została w ¼.

Położony naprzeciwko przędzalni budynek, w którym znajdowało się mieszkanie stróża, spłonął; nowa maszyna parowa, jeszcze niezupełnie umontowana, uległa zniszczeniu; uratowano kotłownię, na której dach się już był zajął.

Ogień stłumiono zupełnie o godzinie 1-ej po północy.

Oprócz straży ogniowej ochotniczej miejskiej, na miejscu wypadku działały straże fabryczne: Scheiblerów i Poznańskich."

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej na szosie radomskiej z powozu państwa Ruszkowskich skradziono walizę podróżną, umieszczoną na pasach i dwóch łańcuchach; w walizie znajdowała się garderoba damska i męska oraz szkatułka z różnemi klejnotami; razem wartość skradzionych przedmiotów przedstawia sumę około 500 rs. — W przejściu z ul. Miodowej na Nowe Miasto p. Józefowi Sędziakowskiemu wyciągnięto z kieszeni paltota pakiecik, zawierający 80 rs. w samych rublowych banknotach i cztery weksle *in blanco* z podpisami Sędziakowskiego i Boruckiego. — Na dworcu kolei nadwiślańskiej Karolinie Traszewskiej, mieszkance Skierniewic, skradziono torebkę podróżną, mieszczącą około 10 rs. w drobnej monecie i różne drobiazgi.

= Zakażenie.

Urzędnik Banku handlowego, p. S., zakłuł się piórem, umaczanem w atramencie anilinowym.

Po upływie kilku dni, gdy ranka zaczęła się coraz bardziej jątrzyć, pan S. zawezwał pomocy lekarza.

Ten ostatni stwierdził złośliwe zakażenie krwi, wymagające operacji, która w tych dniach została pomyślnie dokonana.

= Awanturnik.

Nocy dzisiejszej pod № 24-ym przy ul. Podwale znajdował się w restauracji Aleksander Kuwaris, liczący 22 lata wieku, zamieszkały pod № 46-ym przy ul. Długiej.

Ponieważ Kuwaris nie chciał opuścić zakładu, przeto szwajcar, Antoni Kukliński, groził wezwaniem policji.

Wówczas Kuwarys uderzył Kuklińskiego tępem narzędziem w głowę.

Rana jest ciężka.

Awanturnika aresztowano.

= Po ogoleniu.

Onegdajszego wieczora Szymon Pacierski, lokaj p. Stanisławskiego, przy goleniu brody skaleczył się lekko, na co nie zwracał uwagi.

Tymczasem w ciągu nocy twarz mocno nabrzękła, a zrana już nastąpiła silna gorączka.

Wezwany lekarz stwierdził zakażenie krwi.

Okazało się, iż Pacierski użył do golenia brzytwy zanieczyszczonej.

Stan zdrowia chorego jest groźny.

= Skutki pijaństwa.

Wczoraj nad ranem Wojciech Jóźwiński, kolonista z gminy Młociny, jadąc na targ do Warszawy, spostrzegł nieopodal Słodowca leżącego człowieka w pobliżu rowu.

Jóźwiński w nieznajomym poznał niebawem swego szwagra, Mikołaja Kociorowskiego, który jeszcze we wtorek wyjechał za różnemi interesami do Warszawy, a następnie do Piaseczna.

Okazało się, iż Kociorowski jest pijany.

Dłuższe pozostawanie na wilgoci wywołało paraliż i życiu kolonisty grozi poważne niebezpieczeństwo.

Ponieważ Kociorowski znajduje się w stanie nieprzytomnym, więc nie wiadomo co się stało z bryczką i parą koni oraz towarem, jaki wiózł z Warszawy.

= Topielec.

Dziś zrana wprost fortu „Włodzimierz" wydobyto z Wisły zwłoki topielca.

Denat jest żydem, liczącym około 40 lat wieku.

Trup był ubrany w czarne palto, czapkę barankową i buty.

Sądząc ze stanu zwłok, śmierć musiała nastąpić przed kilkunastu godzinami.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 12-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krak.-Przedm. № 66), odbędzie się zwyczajne posiedzenie członków sekcji przemysłu rolnego.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 8-go b. m.: „Donosiłem wam już o zapisie zmarłego d. 22-go z. m. obywatela tutejszego, Zakaszewskiego, na zakład ociemniałych starców. Otóż obecnie pokazuje się, że gmina m. Lwowa, która zarządzać będzie tą fundacją, ma tylko do dyspozycji 112,000 złr., złożonych w tutejszym zakładzie kredytowym ziemskim. Prezydent miasta, p. Mochnacki, zakomunikował na posiedzeniu rady, że, gdy celem zrobienia inwentarza, wspólnie z rejentem robił poszukiwania w mieszkaniu Zakaszewskiego, nie znalazł tam ani centa. Przypuszczają, iż majątek Zakaszewskiego wynosił przeszło pół miljona i że znajdował się w posiadaniu zmarłego i to w papierach publicznych. Prezydent miasta zrobił doniesienie do prokuratorji, która zarządziła śledztwo w tej sprawie. Mieszkanie Zakaszewskiego opieczętowano dopiero w cztery dni po jego śmierci, złodzieje mogli więc tamże gospodarować. — Towarzystwo kredytowe ziemskie wybrało w miejsce ś. p. hr. Golejewskiego dyrektorem p. Stanisława Żabę, obywatela z tarnowskiego. Wniosek o zniżenie odsetek od zaległych rat odrzucono. — Barcewicz wystąpi tu z koncertem d. 11-go b. m. Ze Lwowa wyjeżdża na szereg koncertów do Stanisławowa, Przemyśla, Tarnowa i Krakowa.— Towarzystwo oficjalistów prywatnych zaprojektowało założenie bursy dla synów oficjalistów. Hr. Borkowski złożył na ten cel 2000 złr. Wiceprezesem Towarzystwa wybrano p. Franc. Szczerbickiego. Towarzystwo liczy 2342 członków i uczestników z 10,292 udziałami czy z roczną wkładką do funduszu dyspozycyjnego 41,168 złr. Zmarło 43 członków. Wydano w r. z. na zapomogi stałe 44,311 złr., a na jednorazowe datki 952 złr. Liczba obdzielonych zapomogami wynosiła 596. Majątek wszystkich funduszów Towarzystwa wynosi 588,615 złr. Prezesem Towarzystwa jest hr. Stefan Zamoyski. — W lecznicy powszechnej we Lwowie znalazło poradę bezpłatną i opiekę lekarską od chwili założenia tej instytucji, t. j. od r. 1866-go, do dziś przeszło 100,000 chorych."

× **Przylądek Saint-Martin,** gdzie obecnie bawi cesarz austrjacki, jest jednym z najpiękniejszych punktów globu ziemskiego. Jest to pas ziemi, pokryty lasem, oblewany z zachodu zatoką Mentońską. Widok na morze jest przepyszny, jak w baśni czarodziejskiej. Zachwycone oko wśród błękitnawej dali dostrzega skalistych pagórków Korsyki. W chwili obecnej zwłaszcza przylądek St. Martin jest miejscowością rajską. Z pierwszem tchnieniem wiosny urozmaicają tu krajobraz: oliwka, pomarańcze, cytryny w wielkiej obfitości, agawy i aloesy, róże, azalje i fijołki. Przepiękny jest kontrast pomiędzy dziko-romantycznym krajobrazem górskim na północy a dzikiemi, serafiCznemi krajobrazami morskiemi na południu przylądka. Bogaty anglik, White, nabył w r. 1890-ym przylądek St. Martin od miasta Mentony za 600,000 fr., tuż potem angielskie towarzystwo akcyjne wybudowało hotel, w którym obecnie zamieszkuje austrjacka para cesarska.

× **Najniezdrowszem miastem** w Europie jest podobno Barcelona. Tak przynajmniej twierdzą hygieniści, którzy powołują się na statystykę śmiertelności, zwłaszcza w porównaniu ze statystyką innych miast. Tak więc w Edymburgu na 1000 ludności umiera 19, w Londynie 20, w Stokholmie 21, w Brukselli 22, w Paryżu 23, w Berlinie 23, w Wiedniu 26, w Barcelonie 31 osób. Gdyby nie przypływ ludności wiejskiej, miasto wymarłoby w czasie stosunkowo krótkim, bo w r. z. stwierdzono w Barcelonie o 800 więcej wypadków śmierci, niż urodzeń. Przyczyną takiego opłakanego stanu rzeczy jest przedewszystkiem położenie Barcelony na gruncie błotnistym, pozbawionym wszelkich ujść wilgoci. To też stale grasują w tem mieście: febry błotne, tyfusy i t. p. Zarząd miejski widzi ratunek jedynie w porządnej i rychło przeprowadzonej kanalizacji miasta.

BAŃKI MYDLANE.

Im lepiej się coś zna. tem mniej sie o tem mówi.

✻

Roztropna Kasia.

Kasia płacze rzewnemi łzami.

— Czegóż to płaczesz, Kasiu?

— Ach! Mój Stasiek poszedł do miasta na służbę.

— Toć za rok wróci.

— Ba! Ale ja może przed rokiem wyjdę za innego.

✻

Rady wiosenne.

Spoglądaj co dnia w termometru rurę,
 Lecz z azardami powstrzymaj się jeszcze,
Bo wiosna wiosną, a katarem katar,
 Więc mocą-ć zdjąć cię febry albo dreszcze.
Tedy co rano wychylaj ostrożnie
 Nos poprzez lufcik i popatrz tam, w górę:
Marcowe niebo, choć łagodne niby,
 Umie w zanadrzu śnieżną chować chmurę.
Futra nie żegnaj, baranów nie zbywaj,
 Watę zaś miewaj w przenajwiększej cenie,
Nie daj się skusić sakom z wiatru sz,tym,
 Ani opończom lekkim, jak marzenie.
Toć i niewiastę zachęcaj wytrwale,
 Która się chętnie mglistych tkanek ima,
By szanowała zdrowie, jako klejnot,
 Boć niewiadomo: wiosna to, czy zima?
Tylko się nie ciesz zawcześnie i błędnie,
 Że, gdyś się z śniegów zimowych wykopał,
Możesz wymazać z budżetów domowych
 Na węgiel grosze, wydatek na opał.
Bowiem, choć jedne wydatki są mniejsze,
 Lecz większe za to ku wiośnie są inne:
Dla wszelkich wieków i dla płci wszelakiej,
 Męskie, niewieście, takoż i dziecinne.
Bo, na natury patrząc odrodzenie,
 Na licach twoich wykwitnie uśmieszek:
„Wszystko—wykrzykniesz—rośnie w dni wiosenne,
 Może więc trochę urośnie i mieszek!"
Tu przerwij, bracie, rozmyślań tok słodkich,
 Przerwij wesołych dum wszelakich wątek:
Niema reguły bowiem bez wyjątku,
 A mieszek właśnie stanowi wyjątek...

— Nadesłaną bezimiennie paczkę ubrania, jako w drugą rocznicę śmierci dnia 2-go b. m. przesłaliśmy do biura rozdawnictwa odzieży dla biednych, dla którego paczka była przeznaczona.

Nekrologja.

Ś. † P.

Tadeusz Domaradzki,

obywatel ziemski gub. wołyńskiej,

opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 9-go marca 1894 roku, przeżywszy lat 51.

O czem stroskana żona, dzieci i bratowa zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego.

O dniu pogrzebu i nabożeństwie będą oddzielne ogłoszenia. 312

Ś. † P.

Feliksa Kucewicz,

żona montiera,

zmarła dnia 9-go marca r. b., przeżywszy lat 40. Pogrążony w smutku mąż zaprasza krewnych i znajomych na pogrzeb w niedzielę, to jest dnia 11 marca w Łodzi.—1266

† Dnia 12-go marca r. b., w poniedziałek, jako następny dzień imienin ś. p.

D-ra Konstantego Rosé,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej przed poł., na które pozostałe w smutku żona i dzieci zapraszają. 1246

† Dnia 12-go marca, tj. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Gniewińskiego,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. 1085

† Za zmarłych współpracownikow kasy głównej drogi żelaznej nadwiślańskiej ś. p.

Józefa Chomicza, Pawła Czudowskiego, Feliksa Pietruszyńskiego i Franciszka Masłowskiego,

odbędzie się w poniedziałek, to jest dnia 12 marca w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krak.-Przedm., o godzinie 9-ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które koledzy zapraszają rodziny zmarłych. 1245

† Za spokój duszy

ś. p. Janiny Markowskiej,

jako w piątą bolesną rocznicę jej śmierci, odbędzie się dnia 12 b. m., żałobne nabożeństwo o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego. 1247

† W dniu 12-ym marca, jako w szóstą rocznicę śmierci

ś. p. Heleny z Malczów

ŁUSZCZEWSKIEJ,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godz. **10 i pół** zrana, na które pozostały mąż z synami, zaprasza rodzinę i życzliwych. 1196

B. P.

BERNARD UNSZLICHT,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 8 b. m., przeżywszy lat 61.

W głębokim smutku pogrążeni: żona, brat i siostry, zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z własnego mieszkania przy ulicy Siennej № 25, na cmentarz starozakonnych, w dniu **11-ym** b. m., o godz. **12-ej** w południe. 1263

† Szanownym kolegom, przyjaciołom i znajomym ś. p. męża mego

Władysława Karpińskiego,

którzy licznem uczestnictwem w tym smutnym obrzędzie i złożeniem wieńców na trumnie okazali tyle dowodów serdecznej pamięci i uznania dla zmarłego, składa serdeczne podziękowanie 1249

ŻONA.

† Szanownemu duchowieństwu, członkom „Lutni", oraz wszystkim tym, którzy byli łaskawi wziąść tak liczny udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. Wojciechowi Obrąpalskiemu,

składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać".

1248 **Żona z córką**

Z Petersburga.

W tygodniku *Strachow. sborn.* znajdujemy w streszczeniu projekt kontroli, jaka ma być rozciągnięta nad działalnością instytucyj i towarzystw asekuracyjnych.

„Jak wiadomo—pisze gazeta—kontrola rządowa nad działalnością towarzystw asekuracyjnych ma być skoncentrowana w oddzielnym komitecie asekuracyjnym przy departamencie gospodarczym ministerjum spraw wewnętrznych pod przewodnictwem dyrektora tego departamentu. Do składu komitetu asekuracyjnego wchodzi po dwóch członków od ministerjum spraw wewnętrznych i finansów, czynności zaś biurowe obejmuje departament, przy którym utworzony będzie specjalny wydział ubezpieczeniowy. Posiedzenia komitetu wyznaczane będą w miarę potrzeby i nagromadzenia spraw; na sesję mogą być zapraszani w celu udzielenia objaśnień przedstawiciele towarzystw ubezpieczeniowych oraz inne osoby w charakterze rzeczoznawców. Niezbędna na utrzymanie komitetu asekuracyjnego suma wydana będzie tytułem zaliczenia ze skarbu państwa. Na pokrycie tego zaliczenia projektowane jest pobieranie od ogólnej sumy premjów asekuracyjnych w ciągu roku—$^1/_4$% od ubezpieczeń życiowych i $^1/_{10}$% od innego rodzaju ubezpieczeń, przyczem podatek ten zastosowany będzie i do wzajemnego ubezpieczenia miejskiego oraz gubernjalnego. Ponieważ jednak rzeczona organizacja kontroli ma być wprowadzona od d. 13-go maja r. b., tedy za r. 1894-ty pobrana będzie od towarzystw asekuracyjnych część tylko całorocznego podatku, a mianowicie $^2/_3$ całej sumy. Pobieranie podatku zostanie zawieszone z chwilą utworzenia kapitału, od którego procenty wystarczą na utrzymanie komitetu i wydziału asekuracyjnego".

W dalszym ciągu spotykamy jeszcze następujące informacje:

„Co się tyczy obowiązków i sposobu postępowania komitetu asekuracyjnego, możemy zakomunikować następujące informacje, z dobrego zaczerpnięte źródła:

„Kontroli komitetu podlegają: a) instytucje, zarządzające ściąganiem ubezpieczeń gubernjalnych, opartych na wzajemności; b) towarzystwa ubezpieczenia wzajemnego w miastach i c) towarzystwa prywatne krajowe i zagraniczne, utworzone na akcjach lub na zasadach ubezpieczenia wzajemnego. Do obowiązków komitetu należy:

a) co się tyczy wszystkich rodzajów ubezpieczeń:

1) czuwanie w granicach, wskazanych w nowej ustawie, nad wypełnianiem przez wzmiankowane towarzystwa i instytucje przepisów o ubezpieczeniu, zawartych w prawie i w wydawanych dla oddzielnych towarzystw ustawach, oraz wszelkich rozporządzeń uzupełniających, a wreszcie przedsiębranie środków w celu zapobieżenia wykroczeniom tymże przepisom; 2) czuwanie nad bezpieczeństwem i prawidłowością lokacyj kapitałów, należących do towarzystw asekuracyjnych.

b) co się tyczy asekuracji gubernjalnej:

3) udzielenie instytucjom, zajmującym się wzajemną asekuracją gubernjalną, wszelkich wskazówek i rozstrzyganie w granicach, wskazanych przez prawo, wszelkich skarg na rzeczone instytucje; 4) delegowanie odpowiednio do potrzeby urzędników, w celu rewizji działalności instytucyj gubernjalnych ubezpieczeniowych; 5) wyznaczanie z podatku asekuracyjnego sumy na wzmocnienie funduszów instytucyj, zajmujących się asekuracją gubernjalną, i na rozdział gratyfikacyj, pomiędzy pisarzami włościańskiemi za pracę około operacji ubezpieczeniowej (art. 89, 91, i art. 12-ty dodat. do uw. przy art. 86-ym ust. o asek. wzaj. wyd. 1886 r.) i 6) rozrtząsanie podań władz lokalnych co do przyjęcia do ubezpieczenia niepodlegających obowiązkowej asekuracji budynków osób, stale zamieszkujących we wsiach i miasteczkach, jako to osób duchownych, zakrystjanów kościelnych, kupców, oraz budynków rządowych, gromadzkich i skarbowych, znajdujących się w dzierżawie u osób prywatnych, na mocy kontraktów (uw. do art. 92-go ust., o asek. wzaj. wyd. 1886-go r.); 7) wykonywanie w gub. Królestwa Polskiego obowiązków, wskazanych w uwadze do art. 26-go i w art. 81-ym Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-ym sierpnia 1870-go r. ustawy o asek. wzaj. od ognia w tychże guberniach.

c) co do asekuracji w towarzystwach prywatnych i we wzajemnej asekuracji w miastach:

8) uprzednie przeglądanie projektów ustaw nowo powstających towarzystw asekuracyjnych i wprowadzanie zmian w tychże projektach; 9) uprzednie przeglądanie projektów warunków polisowych dla towarzystw asekuracyjnych i nowych planów ubezpieczeń życiowych; wreszcie wprowadzanie zmian w obowiązujących pod tym względem przepisach; 10) roztrząsanie projektów, dotyczących sumy wydatków na organizację przedsiębiorstw asekuraczjnych, o ile pochodzą z kapitału zakładowego, i oznaczeniu sposobu amortyzacji takich wydatków; 11) roztrząsanie wydawanych do orjentowania się w zakresie ubezpieczeń życiowych tablic śmiertelności i niezdolności do pracy, wysokości procentu dyskontowego i formuł do obliczania rezerwy premjów; 12) ustanowienie formy i sprawozdań, bilansów, tablic statystycznych, które towarzystwa asekuracyjne obowiązane są rokrocznie składać komitetowi; 13) roztrząsanie i sprawdzanie sprawozdań i bilansów we wszystkich rodzajach ubezpieczeń; 14) wykonywanie w razie potrzeby rewizyj towarzystw asekuracyjnych; 15) rozstrzyganie podań towarzystw miejskich co do przyjmowania do asekuracji oprócz nieruchomości miejskich jeszcze nieruchomości, leżących w powiecie; 16) wydawanie postanowień co do zamknięcia towarzystw miejskich asekuracji wzajemnej lub towarzystw prywatnych w wypadkach przewidzianych w ustawie, oraz udział w likwidacji wzmiankowanych towarzystw; 17) roztrząsanie wszelkich kwestyj, majacych związek z asekuracją.

„Kontrola nad działalnością towarzystw zagranicznych, które posiadają koncesję na prowadzenie ubezpieczenia na życie w obrębie państwa („*New-York*, „*Equitable*", „*Urbaine*"), odbywa się na powyższych zasadach z zachowaniem specjalnych przepisów, wydanych przez ministerjum spraw wewnętrznych stosownie do zatwierdzonych d. 22-go października 1885-go r. i 19-go lipca 1889-go r. opinjom komitetu mintstrów.

„Postanowienia komitetu wchodzą w wykonanie na mocy zatwierdzenia p. ministra spraw wewnętrznych, który w kwestjach wymienionych pod p. 8—12 i 15-ym porozumiewa się z p. ministrem finansów."

Wypadek w Rzymie.

Z depesz zagranicznych o onegdajszym wybuchu bomby pod parlamentem włoskim na Monte Citorio wyjmujemy niektóre szczegóły, uzupełniające straszliwy obraz zniszczenia, wywołanego znowu pijanym szałem zbrodni.

Wybuch, który słyszany był w całem mieście, rozsiadłem na historycznych siedmiu wzgórzach, nastąpił wedle dość powszechnych relacyj o godzinie wpół do siódmej wieczorem u lewego skrzydła gmachu. Gdy kłęby dymu zrzedły, ujrzano kilku ludzi, w tej liczbie jednego kawalerzystę, leżących bezprzytomnie na ziemi. Jeden z nich, staruszek z siwą brodą, stękał i jęczał; nogi jego leżały opodal poszarpane w kawałkach, pierś rozerwana, jedna ręka zgruchotana. Młodziutki żołnierz miał roztrzaskaną głowę.

Tysiączne tłumy zaległy niezwłocznie plac. Żandarmi zakrzątnęli się około wsadzenia rannych na wozy. Tłum myślał, że to aresztują złoczyńców,

rzucił się więc do wozów, aby ich zamordować. Poznawszy pomyłkę, cofnął się ze współczuciem.

Woźnica przejeżdżający wówczas pod gmachem utrzymuje, że z okna piwnicy obaczył wybuchający płomyk. Zawołał: „Pali się na Monte Citorio!” i w tej samej chwili ozwał się straszliwy huk.

W liczbie rannych jest dwóch żołnierzy, jeden urzędnik ministerjalny, jeden mularz i niejaki Angeli. Jeden z żołnierzy i urzędnik są umierający. Angeli jest ciężko ranny na obu rękach i nogach. Jemu to wtłoczyć miał w ręce jakiś nieznajomy puszkę blaszaną i zbiegł; w mgnieniu oka potem Angeli ujrzał się cały w ogniu i dymie i stracił przytomność. Pewien ksiądz utrzymuje, że puszkę widział leżącą na ziemi; to samo twierdzą dwaj robotnicy, którzy podbiegli do policjanta, aby zwrócić jego uwagę na podejrzany przedmiot, leżący na ziemi. Zanim wrócili, już było po wybuchu. W ogóle dotąd jest zagadką, w jaki sposób podłożono bombę? Dniem i nocą bowiem otacza pałac na Monte Citorio najmniej stu policjantów, tajnych ajentów, żandarmów, pompjerów i żołnierzy, patrolując bez przerwy.

Gdyby nie okoliczność, że na żądanie Crispiego izba odroczyła się już o godzinie 5-ej, wypadek wywołałby jeszcze groźniejsze następstwa, znalazłoby się bowiem daleko więcej ludzi na placu. Cały plac przed gmachem—którego potężne kamienne mury są silnie uszkodzone—zasypany jest gruzami i szkłem z podruzgotanych dokoła okien.

Podejrzanymi o wykonanie zamachu są ów Angeli, tudzież mularz Polidori. Dotąd wszakże—szczegóły te podajemy z depesz, wysyłanych w kilka zaledwie godzin po katastrofie—nic niema pewnego.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

PODRÓŻ DO ABBAZJI.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Urzędownie ogłoszono, że odjazd cesarzowej Augusty Wiktorji do Abbazji nastąpi w d. 12-ym b. m., przybycie tamże w d. 13-ym.

NOWE OKRĘTY.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W parlamencie rzeszy wywiązała się wczoraj dłuższa rozprawa, o wyznaczenie kredytów na trzy nowe krzyżowce „Falke”, „Preussen” i „Leipzig”. Liczni mowcy, wskazując na katastrofę pancernika „Brandenburg”, ganią budowę kolosalnych okrętów.

UJĘCIE SZPIEGÓW.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Norddeutsche allgemeine Ztg* zaprzecza wiadomości, podanej przez *La Vie contemporaine*, jakoby w roku ubiegłym aresztowano w Cherbourgu trzech oficerów marynarki niemieckiej przy zdejmowaniu planów portowych i wydalono.

REWIZJA FLOTY.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Eclair* zamieszcza telegram swojego korespondenta tulońskiego, który donosi, że komisja rewizyjna znalazła materjał floty w opłakanym stanie. Wszystkie zarzuty, podnoszone w izbie przez Brissona i Lockroy'a sprawdziły się. Oczekują tu dalszych niemiłych odkryć o sprzeniewierzeniach w magazynach prowjantowych.

NAJAZD CHIŃSKI.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Lanterne* drukuje list z Hanoï (Tonkin) donoszący, że wojsko chińskie wkroczyło na terytorjum górnego Mekongu. Komendanci chińscy rozpowszechniają proklamacje, w których powiedziano, że wszystkie terytorja, odstąpione w r. z. przez Sjam Francji, należą do Chin i muszą przy nich pozostać. Posterunki francuskie, stojące nad Czarną rzeką, wyruszyły przeciw chińczykom. Oczekują naprożno instrukcji gubernatora jeneralnego i posiłków. Położenie ma być krytyczne.

TYFUS.

Paryż 10-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Tyfus grasuje epidemicznie w Paryżu. W ciągu tygodnia zachorowało 260 osób, zmarło 52.

WYPADEK W RZYMIE.

Rzym 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zaraz po wybuchu król Humbert uwiadomił Crispiego, iż żąda jaknajsurowszego śledztwa i wykrycia zbrodniarza.

Rzym 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba deputowanych zezwoliła wczoraj na wytoczenie procesu deputowanemu De Felice Giuffrida.

Rzym 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Angeli, uważany za sprawcę zamachu na parlament, umarł w szpitalu z ran.

INTERVIEW Z MILANEM.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Silną sensację sprawiła tutaj rozmowa redaktora *Figara* z Milanem w Belgradzie. Milan rzekł: Obecnie przesilenie serbskie nosi charakter czysto wewnętrzny, dlatego nie może alarmować Europy ani wpływać na politykę zewnętrzną. Serbji zależy na tem, aby zjednała sobie szczerą przyjaźń sąsiadów. Rosja ma prawo do serbskiej wdzięczności i Serbja jej nigdy nie zapomni oddanej przysługi. Austrja stanowi dla Serbji rynek zbytu. Serbja nie chce i nie może prowadzić wielkiej polityki. Milan potępiał jaknajsurowiej wichrzenia radykalistów; nie wie on jeszcze, jak tę chorobę wyleczyć, w każdym razie przemawia za środkami jaknajsurowszemi.

WYKOLEJENIE.

Budapeszt 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Pociąg osobowy, idący z Szatmaru, wykoleił się w pobliżu Töbös. Kilka wagonów pogruchotanych, około 40 osób pokaleczonych.

ZMARLI.

Rzym 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Kardynał Francesco Ricci Paracciani umarł. (Urodzony w Rzymie d. 8-go czerwca 1830 go r., mianowany kardynałem d. 13-go grudnia 1880-go r.; *przyp. red.*)

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Arcybiskup Rouen, kardynał Benedykt Leon Thomas, umarł. (Urodzony w Paray-le-Monial d. 24-go maja 1826-go r., mianowany kardynałem d. 16-go stycznia 1893-go r.; *przyp. red.*)

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prezes koła galicyjskiego w radzie państwa, Benoe, zmarł wczoraj po krótkiej, czterodniowej chorobie. Zwłoki jego przewiezione będą jutro do Galicji.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W sferach rządowych panuje silne niezadowolenie z wykreślenia przez parlament bardzo wielu pozycyj z budżetu armji i marynarki. Dzienniki przypisują eliminacje te wtwierdzającemu się w sferach parlamentarnych przekonaniu, że rosnącemu wciąż militaryzmowi ze względów finansowych należy kres położyć.

Berlin 10-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Reischsanzeiger* ogłasza odwołanie ztąd posła wirtemberskiego, Mosera. (Odwołanie to oddawna już się przygotowywało; pobudki ukrywane są starannie w tajemnicy, wiązano je wszakże z pierwszemi fazami toczącej się przed dwoma miesiącami sprawy o zjednoczenie armji wirtemberskiej z pruską i z nieporozumieniami dworskiemi o to; *przyp. red.*)

Wiedeń 10-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Organy lewicy rozpoczęły gwałtowną polemikę przeciw hr. Hohenwartowi.

Paryż 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Znowu aresztowano tu wczoraj dziewięciu anarchistów.

Amsterdam 10-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem cofnięcia przez ministra Tacka projektu reformy wyborczej, przesilenie ministerjalne i rozwiązanie izby jest prawdopodobne.

Londyn 10-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Gladstone ma się lepiej.

Londyn 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Herbert Gladstone objął tekę poczt i robót publicznych.

Berlin 10-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce 219 70 (wczoraj 220.05)

Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 220.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X. W.*—Prosimy o informacje *faktyczne*. *Incognito* zapewnione.

— *Pani W. Chr.* — Jest to spór cywilny, kwalifikujący się do rozpraw sądowych. Ogłoszenie *z podpisem* zamieścić możemy.

— *Jędrkowi Podlasiakowi.*— Wiersza p. t. „Do Warszawy” nie zamieścimy.

— *Pani W., stałej prenumeratorce.*—W Łowiczu posiadamy już stałego korespondenta, który nas dokładnie o sprawach miejscowych informuje. Niemniej za udzielone nam wiadomości uprzejmie dziękujemy.

— *Panu Per., śpiewakowi.* — Prof. Władysław Miller był słynnym śpiewakiem opery włoskiej. Z uczniów jego śpiewają na scenach: pani d'Orio w Warszawie, p. Bogucki, baryton, we Lwowie. Pani Konarska brała u niego również lekcje początkowe.

— *Prenumeratorowi z ul. Krochmalnej.* — Najlepszą opinją cieszą się szkoły przędzalniczo-tkackie w Miulhuzie. Kurs jednoroczny od d. 1-go października do 1-go sierpnia roku następnego. Wpis marek 800, oprócz tego około mar. 100 na drobne wydatki. Kwalifikacja naukowa: patent z ukończenia gimnazjum, szkoły realnej lub podobnego zakładu, w braku zaś takiego dowodu egzamin wstępny w zakresie sześciu klas. Wolni słuchacze prawa do dyplomu nie mają. Jest również szkoła tkacka w Bernie w Morawji, gdzie nauka udzielana bywa we wszystkich gałęziach tkactwa, przędzenia i apretury. Kurs dwuletni, rozpoczyna się d. 20-go września.

— *Prenumeratorce ze wsi.*—Zarząd kolonij letnich wszelkie ofiary, choćby najdrobniejsze, przyjmuje z wdzięcznością. Materjał na bieliznę lub ubranie jest wielce pożądany.

— *Panu L. P.* — Wątpimy bardzo, czy sz. panu uda się zebrać dokładne wiadomości w żądanym przedmiocie, o ile bowiem wiemy, tutejszy świat kupiecki nie prowadzi statystyki ruchu pracowników handlowych i przemysłowych. Może niektóre wskazówki znajdzie sz. pan w *Rocznikach*, wydawanych przez komitet statystyczny.

GIEŁDA.

Warszawa, 10-go marca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 220.— i 220.25, co się równa kursom 45.45 i 45.40 m. bez kosztów. Z Petersburga nie otrzymaliśmy dziś, z powodu uroczystego święta dworskiego, zwykłych taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.90 (odpowiadającym kursowi 217.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec braku na rynku remess gotowych do 45.97½ (t. j. 217.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina i 2½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 45.95 i w końcu b. m. po 45.95, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca kwietnia r. b. po 45.90; nadto zamieniano Berlin wpłatowy na dostawy końcomiesięczne z dopłatą do tych ostatnich 2½ kop. Za dostawę majową żądano 46.—.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 45.90, 45.92½, 45.95 i 45.97½, przeważnie jednak po kursie 45.92½. **Londyn** krótki brano po 9.35, 9.35½ i 9.36½. Za **Paryż** krótki osiągano 37.35. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 75.20.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin **krótki** 46.05, **za Londyn krótki** 9.38, **za Paryż krótki** 37.40 **i za Wiedeń krótki** 75.4[illegible].

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w **Londynie** 2%, **w Paryżu** 2½% **i w Wiedniu** 4% **w stosunku rocznym.**

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy **likwidacyjne** po 96.80 i po 96.30, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 95.90 za kilka tys. rubli w drobnych odcinkach. W zaofiarowaniu nominalnem notowano **pożyczki** wschodnie II-ej em. po 102.75 i po 103.— III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go ceniono po 244, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 227 i po 192.50 listy premjowe szlacheckie, bez nabywców. Pożyczki 4% wewnętrzne z roku 1887-go ser. I-ej i trzech następnych seryj chciano zbywać po 95.25, a zabrano kilka tysięcy I ej serji po 95.10, oraz kilka tysięcy III-ej i IV-ej serji po 94.90.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.65, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.40.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.30 V-ej, VI i VII-ej ser., a nabyto kilkanaście tysięcy dwóch najmłodszych seryj po 101.05 i 101.10.

Sprzedano kilka tysięcy rubli 5% listów zastawnych wileńskich po 99.85.

Akcje miały dziś ruch cokolwiek żywszy. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Towar. południowo-russkiego dnieprowskiego po 1,203, 1,205 i 1,206. Wzięto kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 380.50. Zabrano kilkaset akcyj Towrz. Starachowickiego po 165.—165.50.

Zapłacono za kilka tys. kuponów celnych po rs. 1.50 ⅙.

Dziś, z powodu uroczystego święta dworskiego ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵—2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 10-go marca 1864 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	15 wagonów
Owsa	3 „	2 „	289 „
Mąki żytniej	— „	— „	7 „
Mąki pszennej	— „	— „	42 „
Kaszy jaglanej	— „	— „	149 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	3 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	— „	36 „
Jęczmienia	— „	— „	127 „
Grochu	— „	— „	5 „
Gryki	— „	2 „	18 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	5 „
Łoju	— „	— „	4 „
Makuchów	— „	— „	1 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	10 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	3 „
Rodzynków	— „	— „	5 „
Prosa	— „	— „	2 „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	3 wagonów	4 wag.	734 wagonów

— **Artykuły żywności** (z dnia 9-go marca r. b. — Jak zwykle na parę tygodni przed wielkiemi świętami rozpoczyna się ruch większy na targach i dziś też znać było to ożywienie, bo i dostawców znacznie więcej zaległo punkta targowe i publiczności też większa ilość za zakupem produktów przybyła na wszystkie targi. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy sprzedawano od 9—10 kop., razowy 2 do 2½ kop., chleb tak zwany osiewany funt 2½ do 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8 do 8½, kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. żądają. — **Mięso** nieco taniej. *Wołowina* w lepszych częściach sprzedawana po 13—14 kop., w gorszych 10—11 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40—60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 11—12 kop., w innych częściach od 8 do 9 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 12 do 15 kop., cztery nóżki od 18 do 20 kop., łebek 14—16 kop. *Baranina* dyszek i comber 13—16 kop., w innych częściach od 11—12 kop. *Wieprzowina* od szynki 14—16 kop., szynki wędzonej funt 25 do 30 kop., kiełbasy wędzonej 22½ kop., schabu funt 15—16, słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od 75 kop. do rs. 1.80. — **Drób** drogi: indyki od rs. 2.50 do 3.50, indyczki od rs. 1.55 do rs. 2.00, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80 do 90 kop., kaczki od 50 do 65 kop., kaczki większe od 70 do 90 kop., gęsi żywe rs. 1.10 do rs. 1.20, bite od rs. 1.35 do 1.45, kury od 70—95 kop., perliczki 70—85 kop. Kurczęta większe sztuka 30—35 kop.—**Ryby**: taniej, łosoś świeży funt kop. 75, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 12—18 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 35 kop., szczupaki śnięte 12 do 20 kop., karpie śnięte funt 16 do 18 kop., wszelkie inne ryby od 8—12 kop. sprzedawano. **Raków** drobnych kopa rs. 1 do rs. 1.20, większych do rs. 3. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.10—1.75. Minogi sztuka od 1 do 1½ kop., większe sztuka 2—2½ kop.—**Zwierzyna**: Zające sztuka od rs. 1 do rs. 1 kop. 50. — **Ptactwo dzikie**: Kuropatwy sztuka od 45 do 55 kop. płacono. — **Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta 8 do 9 kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 35—40 kop., masło bez soli od 35—40 kop. funt, solonego funt 32½—35 k., masło na kwarty 65—70 kop., masło śmietankowe funt kop. 55, ser zwyczajny od 7½—25 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 6—8 kop., jaja za kopę od kop. 95 do rs. 1 kop. 5, na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop.—**Oleje**: rzepakowy kwarta 35—36 kop., słonecznikowy 46—48 k.—**Owoce**: gruszki sztuka od 2 do 3 kop., jabłka tak samo płacono, orzechów laskowych kwarta od 9 do 12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 15 do 16 kop., cytryny sztuka od 2½ do 4 kop., pomarańcze sztuka od 3—6 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop. **Warzywa**: Pietruszki pęczek 2 do 4 kop., cebuli funt 3 do 3½ kop., chrzanu pęczek od 6—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2 do 3 kop., marchwi pęczek od 3 do 4 kop., buraków pęczek 2—3 kop. Kartofli garniec od 4—5 kop. Kapusty główka od 2 do 3 kop. Jarmużu blacik od 5 do 6 kop. płacono. Kapusty czerwonej główka od 5—7 kop. **Nowalijki**: sałatki blacik od 12 do 15 kop., szpinaku tak samo, rzodkiewki pęczek 5 do 6 kop., ogórki sztuka od 15 do 30 kop., kalafiory sztuka od 15—25 kop.

Wełna. W ostatnich czasach w handlu wełną dokonano następujących tranzakcyj: na rynku naszym sprzedano około 100 centn. wełny w gatunku cienkim i średnio-cienkim z Podlaskiego, po cenie około 80 tal. z terminem odbioru kilkomiesięcznym; zakupiono do Zgierza około 115 centn. wełny gatunku średnio-cienkiego, pochodzącej z gubernji wołyńskiej, po cenie około rs. 20 za pud. Sprzedano w Nowo Radomsku około 150 centn. wełny z drugiej zimowej strzyży, a w Piotrkowie około 80 centn. takiego samego gatunku po cenie około 60 tal. za centnar. W Opocznie sprzedano około 140 centn. wełny średnio-cienkiej po cenie około 73 tal., nabywcami byli kupcy z Tomasnowa. Do Białegostoku zakupiono w śpichrzu prywatnym 200 pudów wełny wielbłądziej po rs. 5.50 za pud, i 25 cent. wełny ze skór po 50 tal. W interesie kontraktowym trwa w dalszym ciągu cisza, a nabywcy wstrzymują się z zakupami, żądając obniżki cen w stosunku 3 do 4 tal. za centn. Wyjątek w tym względzie stanowi jedynie gub. lubelska, w której komisjoner tamtejszy zakupuje wełny dla jednej z fabryk tomaszowskich. Można się spodziewać, iż w marcu w handlu wełną nastąpi poprawa, gdyż nadchodzą już zapytania od kupców zagranicznych.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— List dla Doświadczonego, Warszawa, poste-restante, od Olony wysłany. 1253

— 111.—Wszystko wiesz, prócz tego, że smutno mi bez ciebie. 1258

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Hugo Grafa,
fabrykanta z Tomaszowa.

Na zasadzie 511 i 512 art. Kod. Handl. niniejszem zawiadamia wierzycieli Hugo Grafa, że decyzją Sądu Okręgowego Piotrkowskiego z dnia 8 (20) Czerwca 1893 r., wyznaczony został drugi termin czteromiesięczny, począwszy od dnia tego ogłoszenia do produkowania wierzytelności, Sędzia Komisarz przyjmować będzie 1 (13) Marca r. b., niezgłaszający się wierzyciele podlegną skutkom 513 art. Kod. Handl.

Jan Morsztynkiewicz Adw. Przys.
Tomaszów, 8 Marca 1894 r. 415

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Świata.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególniej ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, **garnce,** gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Ulacowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—**Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina.** Panom handlującym odstępuje się rabat. 362

MYDŁO z TATRZAŃSKICH KWIATÓW

udelikatnia płeć—konserwuje takową.
Przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach roślinnych. 268r

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogi Żelaznej Rządowej Warszawsko-Terespolskiej,

niniejszem zawiadamia, że w roku 1894 żądaną jest dostawa 1,600 sążni kubicznych drzewa opałowego. Drzewo powinno być zimowego cięcia, z lasu zdrowego, dobrego gatunku, nie zgniłe, nie spruchniałe, oczyszczone od sęków i nie z posuszu. Drzewo może być dębowe, grabowe, brzozowe, sosnowe i olszowe.

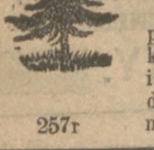
Dostawa będzie oddaną z licytacji, odbyć się mającej 22 Marca (3 Kwietnia) 1894 roku, o godzinie 1-ej po południu, w Zarządzie Drogi Żelaznej Rządowej Warszawsko-Terespolskiej w Warszawie, Hortensja Nr 4, przez głośną licytację i opieczętowane oferty.

Życzący przyjąć udział w licytacji na dostawę całej ilości drzewa, lub części takowego, nie mniejszej jednak jak 300 kubicznych sążni, powinni przybyć osobiście w oznaczonym terminie, lub też przesłać do Zarządu Drogi nie później 22 Marca (3 Kwietnia) 1894 roku, do godziny 1-ej w południe, ofertę w zapieczętowanej kopercie adresowaną do Ogólnego Posiedzenia Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej (W Obszczeje Prisutstwie Uprawlenia Warszawo-Terespolskoj żel. dor.) z nadpisem „Oferta na dostawę drzewa opałowego.

Przy ofercie należy przedstawić kwit Kasy Gubernjalnej lub Kasy Głównej Zarządu drogi na przyjętą kaucję w wysokości 10% wartości całej zaoferowanej ilości drzewa, bez czego oferty nie będą rozpatrywane, a reflektanci nie będą dopuszczeni do licytacji.

Zarząd drogi zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy do 10% na zasadzie zaś Instrukcji wydanej Zarządowi Dróg Żelaznych Rządowych, przy wyborze dostawcy, kierować się będzie nie tylko najniższą ceną, ale i gwarancją uskutecznienia dostawy, która od odpowiedzialności i solidności dostawcy jest zależną, szczegółowe i ogólne warunki dostawy można przeglądać w Zarządzie Materjalnej Służby na st. Praga przy głównych Warsztatach, codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych, pomiędzy godziną 10 rano i 3 po południu. 328r

Nie zależnie od powyższego wspomniane warunki, mogą być wysłane na żądanie pocztą za dołączeniem czterech marek pocztowych.



Zakład Ogrodniczy

w Nowosiołkach,

poczta **Choroszcz**, p. **Białystok**, poleca w najrozmaitszych gatunkach, drzewka i krzewy owocowe, jak grusze, jabłonie wysokopienne i karłowate, śliwy, wiśnie, czereśnie, etc., o silnych koronach zdatne do obsadzenia dróg i pól. Również drzewka i krzewy ozdobne po nader umiarkowanych cenach.—Katalogi na żądanie wysyła się franco.
257r

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

podaje niniejszem do wiadomości, że począwszy od Piątku dnia 9-go Marca r. b., statki pasażerskie kursować będą:

między Warszawą a Sandomierzem

i wychodzić będą:

z Warszawy codziennie o godzinie 6-ej zrana,
z Sandomierza codziennie „ 7-ej „ 307r

KAPSULKI GUYOTA

CAPSULES GUYOT

Kapsulki te, dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis GUYOT.

Najdelikatniejszy żołądek znosi zmolę, w kapsułkach Guyota zawartą.

Uważać należy na podpis trzech-kolorowy.

ZNAJDUJĄ SIĘ
we wszystkich aptekach.

Fabryka i sprzedaż hurtowa.
19, rue Jacob w Paryżu.
289r

ERYWAŃSKA 6.

Schröder et de Constans w Bordeaux | Moët etChand on w Epernay

Skład Komisowy i detaliczny
Win, Koniaków, Likierów zagranicznych i t. p.
gwarantowanej czystości

pierwszorzędnych domów reprezentowanych przez

p. Kazimierza Dobieckiego,

pod którego dyrekcją i skład detaliczny zostaje, poleca Wina odleżałe.—Wybór wielki.—Ceny bardzo umiarkowane.—Cennik na żądanie.—Wielki wybór Cygar Hawańskich, z domu A. J. Reynvaan w Amsterdamie.—Najlepsza oliwa Nicejska firmy L. Cabrie et C-ie, po rs. 1 kop. 50 duża butelka.
Herbata z jarmarku w Irbicie. 244r

ERYWAŃSKA 6.

Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 557



PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARĘSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.
176r



NAJLEPSZA

Woda Kolońska Kwiatowa

№ 4711.

Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:
Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin, Heljotrop, Konwalja, Opoponax. Rezeda, Róża Nadreńska, Fijołek Nadreński, Kwiaty Nadreńskie i Marzanka.

Wytworne. długotrwałe i tanie perfumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych 44r

Strzedz się należy podrabiania.

CEGIELNIA

z piecem Hofmanowskim

pod firmą 304r

J. Schwartz i Br. Poznańscy

we Włocławku,

posiada na sprzedaż

Cegłę wyrobu ***maszynowego i ręcznego, po cenach nizkich.***

WAZNE

dla Kapitalistów.

Około ***100,000 łokci placów z zabudowaniami,*** przynoszącemi ***1,750 rs. dochodu rocznie,*** z frontami od trzech ulic, w bardzo ruchliwym, handlowym i zdrowotnym punkcie miasta, przy stacji tramwajów, w miejscowości odpowiedniej na budowę domów, jest do sprzedania.—Wiadomość u właściciela, 422

Wolska 30.

Bez blagi.

Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowómi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie.—**Oraczewski**, jubiler, Nowy-Świat № 36. 187

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**

wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Świat № **41.** 21r

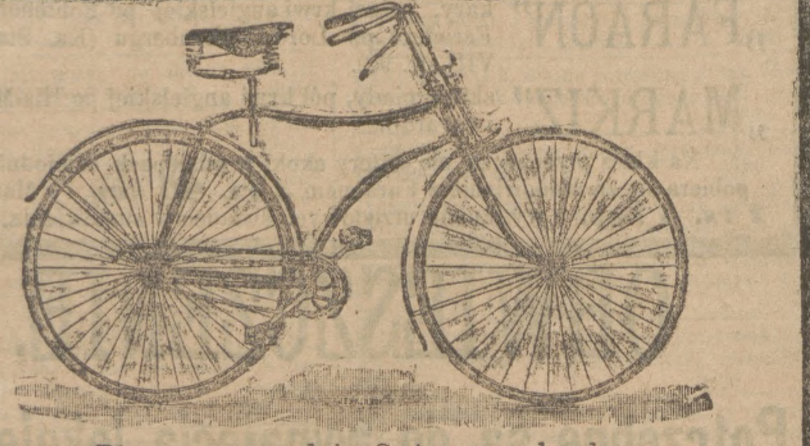
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Sterylizowana

Konserwa Pomidorowa,

Odznaczona medalem srebrnym na wystawie przetworów owocowych w 1893 roku,

sprzedaje się we wszystkich sklepach „Merkury", „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11, „Feliks", Sienna 3, Pożaryski, Marszałkowska 82.—Mała filaszka 30 kop. Zamówienia hurtowe w Aptece M. Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 403



Pierwsze nagrody!—Swiatowe rekordy

ROWERY

najlepszych Angielskich fabryk, odznaczonych na wystawie **„National Cycles** w Londynie.

Coventry Machinists Co. Ld.

„SWIFT" Mod. 94,

WHITWORTH CYCLE Co. Ld.

„Whitworth" Mod. 94.

RALEIGH Comp. i innych z pneumatycznemi gumami: Dunlop, Michelin, Clincher i Palnier, oraz ze wszystkiemi ulepszeniami na bieżący sezon otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN

Warszawa, Senatorska № 27,

Agentury W-ni: Kiesewetter w Lublinie, C. Kuszewski w Łodzi, J. Pawłowski w Radomiu. 407

DOM HANDLOWY

Rummel, Leśnik & Co.

Warszawa, Włodzimierska 1.—Telefon 650,

poleca najtaniej 351

Odlewy kuto-lane.

Wody Mineralne w Birsztanach.

Birsztany leżą w gubernji Wileńskiej, w powiecie Trockim, na prawym brzegu Niemna, który przedstawia tu mnóstwo zakrętów, w dolinie zakrytej górami i sosnowym lasem od północnych i wschodnich wiatrów, odznaczają się one swem ślicznem położeniem zarówno jak i zdrowem powietrzem.—Wody te zalecane bywają skutecznie w następujących chorobach: 1) Angielska choroba (rachitis). 2) Zołzy (scrofulosis). 3) Reumatyzm. 4) Choroby kobiece. 5) Chroniczne zapalenie oskrzeli. 6) Chroniczny katar pęcherza moczowego. 7) Katary żołądka i kiszek. 8) Syfilis. 9) Obesitas. 10) Porażenia i newralgje. 11) Małokrwistość i t. p.—Zakład posiada 60 wanien, 2 hotele, nadto wiele prywatnych lokalów i oddzielnych domków, 2 restauracje, cukiernia, mleczarnia. Apteka posiada na składzie zagraniczne i krajowe sztuczne i naturalne wody mineralne, kumys i kefir.

Na Niemnie kąpiele, massaż i szwedzka gimnastyka.—W parku 2 razy dziennie gra orkiestra, gdzie są dla dzieci huśtawki, krokiety i t. p. zabawy.

W sali balowej urządzają się 2 razy tygodniowo wieczory tańcujące. Sezon leczniczy zaczyna się 15 Maja i trwa do końca Sierpnia.—Komunikacja z Kownem codziennie deliżansami.

Szczegółowe informacje można otrzymywać od 1-go Maja, adresując do kantoru wód mineralnych w ***Birsztanach***, stacja pocztowa i u doktora przy zakładzie.

317 **p. J. Myszyńskiego.**

AGENTUR,

poszukuje ***bardzo dobrze*** położona berlińska firma eksportowa, posiadająca próby na składzie.—Firma przyjmuje udział we wszystkich wystawach i posiada najrozleglejsze stosunki. Pierwszorzędne referencje.—Adr. pod ***L. S. 493*** przyjmuje Rudolf Mosse, Berlin S. 322r

SOURCES DE L'ÉTAT

CÉLESTINS

GRDE-GRILLE

HOPITAL

VICHY

Avoir soin de désigner la Source

We wszystkich aptekach. 89r

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń

„WOŁGA"

w Niżnim Nowgorodzie,

niniejszem podaje do wiadomości, iż dla przyjmowania asekuracji **WSZELKICH TRANSPORTÓW** ustanowił **w Warszawie Agenturę** swego **Towarzystwa na Królestwo Polskie**, mianując **AGENTEM**

p. H. L. MALHOMME,

którego dom handlowy znajduje się **przy ulicy Włodzimierskiej № 19.**

Ubezpieczenia dokonywają się na zasadzie warunków polis asekuracyjnych. 321r

Z dniem 11-go Marca r. b. odbędzie się

!!!WYPRZEDAŻ!!!

Materjałów wełnianych na Suknie, Kortów, Barchanów Batystów, Kołder, Chustek wełnianych i t. d.

w Głównym Składzie Płócien Jarosławskich

Nr 62. Krakowskie-Przedmieście Nr 62.

w gmachu Dobroczynności. 418

Specjalny Magazyn Bielizny

„ARTHUR,"

Elektoralna Nr 6,

poleca w znacznym wyborze bieliznę męzką i damską, tanią i starannie wykończoną, jak również Krawaty w różnych fasonach, gustowne i tanie, Szelki, Koszulki siatkowe hygieniczne, Spinki, Szpilki do krawatów, Parasole, Laski, Wyroby skórzane i t. p.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres

„ARTHUR" Elektoralna Nr 6. 419

Towar specjalnie na Flagi.

Wielki wybór Kołder

watowych, bajowych i pikowych, Materacy włosiannych i Waldcharowych, Poduszek, Poszewek, Prześcieradeł i Sienników.

PIERZE i PUCH

oraz przyjmuje się Kołdry do szycia, poleca

Skład towarów łokciowych i Waty

R. KOECHER, Podwal Nr 7.

Towar specjalnie na Flagi.

Towar specjalnie na Flagi.

Rewolwery i Amunicje,

po najtańszych cenach, dostarczają w granicach Niemiec franco

Glücksmann & Rechnitz w Raciborze

na Szlązku w Niemczech.

Dokładne cenniki gratis i franco. 323r

Najwyżej Zatwierdzone

Pierwsze Towarzystwo Chmielarstwa,

ODDZIAŁ W WARSZAWIE,

przy ulicy SOLEC Nr 41.

sprowadza ***zagraniczne sadzonki chmielowe*** w gatunkach, najlepiej nadających się do tutejszych warunków.—Informacje udziela chętnie. 394

SIANO

zielone, w dobrym gatunku, dostarcza w ładunkach całych wagonowych, franko do każdej stacji kolejowej.—Oferty z cenami zażądać listownie: adresując: Graf Kaiserling, miasto Borisow, Mińsk. gub. 274r

OSTRYGI
tuzin 60 i 1.25 kop.
KOTTECKI,
Niecała 5. 314r

Potrzebny do kupna majątek z łąkami i lasemw dobrej komunikacji, mający obszaru trzydzieści kilka włók. Większy może być przyjęty na zamianę na 28 włók w blizkości Warszawy, w dobrej ziemi, dobrem gospodarstwie, z gorzeinią, tenże może być sprzedany.—Bliższa wiadomość Mazowiecka № 5, mieszk. № 2, od godz. 12-ej do 2-ej po poł. 172

Główny Skład Koniaku

Domu „Marie Brizard & Roger" w Cognac'u.

Od szeregu lat wprowadzony przez nas ten koniak, zyskał sobie zasłużone wzięcie zarówno amatorów, jako też osób, używających go w celach leczniczych.—Dom ten produkuje koniak z win z pierwszych winnic pochodzących i w sposób dla dobycia go jedynie uprawniony, a mianowicie dystylacją (przekropleniem) wina, o czem przekonaliśmy się podczas zmieszania i badania stosunków na miejscu w Cognac'u.—Dla tego też gatunki nizkie i tanie są wyłączone. 405

Cena obniżona od rs. 3.50 do 18 rs. za butelkę.

Skład Win pod firmą
EDMUND LANGNER (dawniej J. Riedel),

Nowosenatorska Nr 8, w r. 1830 założony.

PP. Kupcom i Restauratorom udstępuje się ***stosowny rabat.***

W majątku TŁUSZCZ,

położonym obok stacji kolei Petersburskiej tegoż nazwiska, stanowią codziennie od d. 27 Lutego do d. 27 Czerwca 1894 r., następujące ogiery ze stada Janowskiego:

„FARAON" kary, pełnej krwi angielskiej po Fontenois i La-Fermiere po Lord-Faukenbergu (Ks. Stad. T. VIII str. 92).

„MARKIZ" skarogniady, pół krwi angielskiej po His-Majesty i Gwardji.

Na klacz przeznacza się cztery skoki w odstępach ośmiodniowych pobiera się za stanowienie z Faraonem ***5 rs. 80 kop.*** i z Markizem ***1 rs. 5 kop.*** z wydaniem urzędowych świadectw stanowienia. 383

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk,

w terminach: od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1884 roku.

Życzący wydzierżawić rzeczone, mogą obecnie składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego przy Magistracie m. Warszawy.

Nauka i wychowanie.

Bony francuzki świeżo sprowadzone z szyciem, są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. 8688

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 7236

Dyplomowana rękodzielnia Swinarskiej, Króleswka 33. Kursy: krawiecczyzny, gorseciarstwa, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych, filcowych. 4974

Francuzka potrzebna do 3-ga dzieci, od 4-ej do 6-ej codziennie, 12 rs. miesięcznie. Aleja Róż 1. 8712

Guwernantka angielka poszukuje miejsca przyjmie demi-place, lub dawać może lekcje w poważnym domu. Widzieć można od 3—5 po południu. Wspólna 37, m. 3. 8528

Gimnazistka posiadająca śpiew, muzykę, język polski, russki, niemiecki, francuzki z konwersacją, szuka posady. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne. Marek, dawniej Dąbrowska. 8522

Lekcje i konwersacja francuzka, z akcentem paryzkim, po cenie przystępnej. Krakowskie-Przedm. № 9, mieszkania 5, od 6—8-ej wieczorem. 8027

Lekcje muzyki, konwersacja francuzka, cena przystępna. Marszałkowska 60, mieszkania 19, w drugiej bramie na lewo. 8728

Moniuszki uczennica udziela muzyki. Lekcje francuzkiego, fortepian do egzercytowania. Królewska 33—9. 4975

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów. Chmielna 80, m. 8. 8572

Oficer przygotowuje do egzaminów na stopień ochotnika wojskowego wszystkich kategorji. Zgłaszać się na Żórawią № 36, m. 1, codziennie od g. 9-ej do 2-ej. 8051

Potrzebny jest na wieś, na czas wakacyjny student, mówiący biegle po francuzku Wiadomość: Żórawia № 36, mieszkania 1, od g. 9-ej do 2-ej. 8052

Potrzebna jest na wieś do dwojga dzieci gimnazistka, z konwersacją francuzką i muzyką. Zgłaszać się: Nowogrodzka 9, m. 24, między 11-tą a 1-ą po południu. 8635

Potrzebny korepetytor, uczeń 6-go gimnazjum. Złota 46, m. 25. 8672

Potrzebny nauczyciel, znający gruntownie język niemiecki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dobre wynagrodzenie." 8623

Student prawnik, udziela lekcyj i korepetycyj w Warszawie, przez czas szkolny i wakacyjny. Oferty proszę nadsyłać: Żórawia 34, mieszkania 30. 8529

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska 120. Przygotowuje wychowawczynie. Zapis codziennie. 8248

Doniesienia osobiste.

„Higb-lif" ma list poste-restante od Marji K. 8684

Kawaler lat 36, przystojny, katolik, przemysłowiec, głuchoniemy, posiada gotówką 2,000 rubli, prowadzi interesa komisyjne na Rosję, pragnie pojąć za żonę pannę mówiącą, przystojną, do lat 35, poczciwą, łagodnego charakteru, rozsądną i znającą język russki, w celu prowadzenia korespondencji handlowej, posiadającą parę tysięcy rubli. Panie, które tę rzecz wezmą na serjo, raczą podać swoj adres poste-restante dla „Głuchoniemego." 8604

Kawaler lat 35 w celu matrymonjalnym pragnie poznać pannę w stosownym wieku, skromną, łagodnego charakteru, modniarkę lub krawcową. — Oferty poste-restante dla „Szczerego." 8492

List dla „Niemającego czasu do zawierania znajomości" od Zochny Mickiewicza. 8731

List wysłany dla „Niemającego czasu do zawierania znajomości." 8727

List na poczcie dla M. G. 120 i Lena 18 ma list. 8696

List wskutek ogłoszenia № 7342 znajduje się na poczcie. 8746

Młody człowiek, farmaceuta, w sile wieku, przystojny, choć to rzecz gustu, kawaler, nie mając czasu i nie znajdując w kółku swoich znajomych osoby sympatycznej, drogą anonsu poszukuje żony, panny inteligentnej, przystojnej, w wieku lat 18 do 25, zdrowej, bez żadnych ułomności, z kapitałem 10—15 tysięcy rubli. Rzecz traktuje się serjo, w przeciwnym razie odpowiedzi nie będą dawane. Poste-restante za okazaniem rubla z roku 1890 № 837291. O liście proszę zawiadomić w Kurjerze. 8355

Osoba młoda, jak mówią bardzo ładna, chciałaby w celach matrymonjalnych poznać człowieka lat średnich, ze stanowiskiem. O wysłaniu ofert dla „Daisy" zawiadomić w Kurjerze. 8454

Wdowiec lat 36, z jednym 5-letnim synem, mający 2,000 rs. gotówki, zajmujący posadę z pensją rs. 800 rocznie, mieszkanie umeblowane z 8-iu pokojów z całem zagospodarowaniem wiejskiem, pragnie poznać i zaślubić pannę lub wdowę bezdzietną z odpowiednim posagiem. Traktuję serjo. Adresować proszę: Iłłukszta, gub. kurlandzka, naczelnikowi straży ogniowej. 6893

Wdowa lat 36, z kapitałem rs. 10,000, pragnie poznać w celu matrymonjalnym osobę nie młodszą od siebie, chcćby ze skromnem utrzymaniem, ale z dobrym i łagodnym charakterem. Rzecz traktuje się poważnie i uczciwie. Oferty poste-restante dla „Miłosz." 8490

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Chcę zająć się dziećmi, umiem szyć, lub do gospodarstwa. Świętojerska № 16, mieszkania 11. 8710

Handlowiec z trzechletnią praktyką, znający buchalterję oraz języki: polski, russki i niemiecki, poszukuje zajęcia. Zawiadomienia nadsyłać: Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 10, dla „Handlowca." 8740

Kucharka i młodsza z dobremi świadectwami szukają miejsca. Szpitalna 6, mieszkania 3. 8377

Kto wyrobi b. urzędnikowi posadę pisarza gminnego lub inną, bez względu na odległość, otrzyma 50 rs. lub więcej. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazami „Pisarz gminny." 8686

Kasjerka ze stałego miejsca, z najlepszemi świadectwami, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Kasjerki." 8620

Kotlarz żelazny, sprowadzony dawniej z zagranicy, zdolny na każdą robotę w zakresie kotlarsko-żelaznym, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze do kwietnia pod literami A. R. № 7. 8630

Młody człowiek, władający językami russkim i polskim, piszący ładnie, poszukuje zajęcia; może mieć dobrą rekomendację lub gwarancję. Oferty składać: kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. Jot. K. 8823

Malarz i pozłotnik poszukuje robót po domach prywatnych. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Malarza." 8690

Nowo otworzona Czytelnia Powszechna: Mazowiecka 11. Książki naukowe i belletrystyczne. Pisma. 6009

Osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje, obeznana w szyciu i kroju, poszukuje zajęcia do dzieci początkujących. Tamże jest osoba starsza, mogąca się zająć dziećmi lub gospodarstwem przy starszej osobie. Adresy proszę składać: Trębacka 3, do p. Połtawskiej, 2-ie piętro. 8219

Osoba młoda, inteligentna, energiczna, zdolna prowadzić samodzielnie każdy interes, poszukuje zajęcia. Na żądanie kaucja i rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami L. S. 8049

Osoba w średnim wieku, wykształcona, z dobrej rodziny, poszukuje od 1-go kwietnia miejsca jako dame de compagnie, opieki nad chorą osobą, ale najwięcej pragnie zająć się wychowaniem małych dzieci, pozbawionych opieki macierzyńskiej. Poważnych rekomendacyj dostarczyć może. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Opieki." 8680

Ogrodnik młody, kawaler, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Ul. Chmielna № 14. Wiadomość u stróża. 8627

Paryżanka młoda, wykształcona, ma kilka godzin wolnych. Grzybowska 31, mieszkania 3. 8692

Poszukuję miejsca panny służącej, mogę się zająć gospodarstwem i dziećmi. Marszałkowska 90, magazyn mód. 8412

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty „Kondycja" w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 8312

Wdowa inteligentna przyjmie miejsce do zarządu domem, dozoru dzieci lub słabej osoby. Marszałkowska № 107, m. 14. 8726

Zdolna krojczyni, która pracowała w pierwszorzędnym magazynie, poszukuje miejsca do zarządu pracownią. Aleja Jerozolimska 67, m. 9. 399r

b) Zaofiarowane.

Bona niemka młoda potrzebna. Nowy-Świat № 36, m. 7. 8670

Czeladnik ślusarski zdolny, praktykant i uczeń, potrzebni są do zakładu technicznego. Żórawia № 6, mieszkania 32. 8729

Do apteki w Żarnowcu (gub. kieleckiej), gdzie już stale od dwóch lat praktykuje uczennica, potrzebna jest druga, początkująca, z odpowiednią kwalifikacją i ta może być zaraz przyjętą. 8250

Do felczera na prowincję potrzebny chłopiec. Wiadomość: ulica Leszno № 27, u rządcy domu, w godzinach wieczornych. 8387

Do haftu zdolne panny potrzebne zaraz.—Bednarska 21, m. 20. Robota stała. 8752

Do towarzystwa dla starszej damy poszukuję na demi-place młodej osoby, znającej francuski, z dobremi świadectwami. Oferty przyjmuje Kurjer dla „D. L. M." 8631

Do prowadzenia w Łodzi zakładu haftowania bielizny, rzeczy kościelnych i chorągwi, potrzeba zdolnej hafciarki, znającej się dobrze na hafcie artystycznym i mogącej równocześnie uczyć takowego. Oferty składać: Marszałkowska № 106, pokoju № 3, dla p. Bregsitera. 8530

Ekonom z dobremi rekomendacjami, dokładnie obeznany z uprawą buraków cukrowych, żonaty, którego żona zajmowaćby się mgła gospodarstwem kobiecem, nabiałem i drobiem, potrzebny jest od 1-go lipca 1894 r. Kopje świadectw i żądane warunki nadsyłać do zarządu dóbr Srebrna, stacja pocztowa Płock. 8571

Kucharka z bardzo dobremi świadectwami potrzebna od 1-go kwietnia na wieś. Zgłaszać się: Włodzimierska 9, mieszk. 5, zrana między 10 a 12-tą. 8524

Kantorowa do filji pralni potrzebna. Zgłaszać się: Dzielna № 3, tylko do godz. 10-ej zrana. 8517

Korespondenta lub korespondentki w języku niemieckim potrzeba na godziny wieczorowe. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Korespondencja." 8414

Kuchcik uzdolniony potrzebny na wyjazd.—Zgłaszać się: hotel Europejski № 213, od 8 do 10-ej zrana lub od 4—6-ej po poł. 8651

Lekarz (kawaler) potrzebny natychmiast do osady w gubernji grodzieńskiej, z pensją rs. 300. Informacje w Warszawie, Elektoralna № 1, w składzie win W-go Roezlera, u W-go Hipolita O. 8691

Mechanik-ślusarz zdolny, znający się na składaniu drobnych części maszynowych i mogacy przedstawić dobre świadectwa lub referencje osób odpowiedzialnych, może znaleźć stałe miejsce za dobrą gażą. Wiadomość: Twarda 6, m. 40, Warszawa. 8334

Maszynistka do bielizny potrzebna. Chłodna № 40, m. 25, Samborska. 8614

Ogrodnik potrzebny na wieś pod Warszawą. Ulica Kościelna № 7, m. 5. 7974

Potrzebna maszynistka do pończoch i dziewczynka do nauki. Wilcza 72, m. 1. 8679

Potrzebne panny zdolne do krawatów. Stare-Miasto 25, m. 6. 8668

Podręczne dobre potrzebne do pracowni sukien. Tamka 25, m. 2. 8667

Potrzebna dziewczynka do zwijania bawełny, zaraz płatna. Zielna 16, m. 12. 8665

Potrzebne panny podręczne do sukien.—Wspólna 33, mieszkania 1. 8662

Potrzebni są chłopcy do fabryki ślusarsko-mechanicznej. Przyokopowa № 11, Korszonowski, wprost Grzybowskiej. 8661

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic oraz do nauki. Marszałkowska 132, Brandel. 8753

Potrzebny jest uczeń do składu farb F. Beckmanna, Nowy-Świat № 16. 8658

Potrzebna maszynistka i podręczna do koszul mezkich. Freta 9, m. 12. 8656

Potrzebny zdolny strycharz do dachówki maszynowej, w zarządzie dóbr Tomaszowskich, Ujazd p. Rokiciny. 86.2

Potrzebna podręczna i do nauki do sukien. Freta № 11, m. 9. 8634

Potrzebna kompletnie uzdolniona panna do kapeluszy. Nowy-Świat 20. 8725

Potrzebne zdolne panny do znaczenia bielizny; dobrym hafciarkom daję robotę do domu. Leszno 17, m. 6. 8721

Potrzebna szwaczka znająca krój. Bracka № 8, m. 7. 8717

Panny zdolne do koronek krosienkowych dżetowych potrzebne. Krakowskie-Przedmieście № 15, Swiecka. 8716

Potrzebny na prowincję magazynier, człowiek zwyczajny. Tylko odpowiedzialny to miejsce otrzyma. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Magazynier." 8714

Potrzebna niańka niemka. Wiadomość: Mazowiecka 7, mieszkania 4. 8713

Potrzebne panny do haftu lub dziergania.—Ul. Pawia 12, m. 20. 8706

Potrzebna prasowaczka do pralni chemicznej. Królewska № 20. 8704

Potrzebne panny zdolne do staników. Marszałkowska 97, mieszkania 16. 406r

Panny zdolne, podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien R. Ryffert, Królewska 49. 8749

Potrzeba ogrodnika fachowego na wieś w bliskości Warszawy. Wiadomość bliższą powziąć można w kantorze pp. Briggs, Posselt, Królewska 8, z nadmienieniem, że tylko z dobremi świadectwami zgłaszać się należy. 8045

Potrzebny na wieś zaraz lub od 1-go kwietnia zdolny z rekomendacją dystylator do rektyfikacji. Oferty: Borucki, ulica Przejazd № 5. 7535

Potrzebna zaraz zdolna sklepowa i panny zdolne do magazynu okryć damskich. Nowosenatorska 7. 8122

Potrzebny subjekt handlowy do lat 35, obeznany z towarami bławatnemi, do poważnego interesu w Warszawie. Wymagalny język russki i niemiecki. Oferty składać do dnia 15-go b. m. w Kurjerze Warszawskim dla „N. Subjekt." 8338

Poszukuje się do biura technicznego w Kijowie młodego człowieka, fachowca, któryby podróżował w roku sześć miesięcy. Potrzebne są języki: russki, polski i niemiecki. Warunki przystępne. Bliższe szczegóły: Królewska 39, m. 6. 8330

Potrzebny jest młody człowiek, chrześcjanin, jako pomocnik do domu ekspedycyjnego na granicę, znający dokładnie język niemiecki. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. „Beka." 8349

Potrzebne panny staniczarki i podręczne.—Marszałkowska 138, m. 5. 8449

Potrzebna jest bufetowa zaraz. Wiadomość w restauracji „Marie", ulica Wierzbowa № 5. 8467

Potrzebne zaraz tylko kompletnie zdolne staniczarki i spódniczarki do magazynu Lubicz-Zaleskiej, Marszałkowska 90. 8472

Potrzebne zdolne staniczarki. Nowy-Świat 62, Muklanowicz. 8069

Potrzebne są zdolne panny do krawieczczyzny i uczennice. Leszno № 25, m. 1. 8357

Potrzebny zarządzający lub zarządzająca handlem rozmaitości, na wyjazd. Długa 18, m. 12. 8353

Potrzebna panienka z dobrego domu do szycia, z konwersacją francuską. Adresować: Aleksandrów Pograniczny, Trzeciak. 8073

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Ordynacka № 12, Górska. Tamże potrzebna panna, któraby się zajęła całą pracownią, na dobrych warunkach. 8164

Panna do staników kompletnie zdatna i podręczna potrzebne zaraz. Ulica Piękna № 40, m. 24. 8259

Potrzebna sklepowa do magazynu okryć damskich M. Marcinek, Niecała 11. 8527

Potrzebne są zdolne maszynistki, podręczne i dziurkarki do bielizny mezkiej. Elektoralna № 6, magazyn bielizny Arthur. 8304

Potrzebna osoba uzdolniona do kapeluszy na wyjazd. Warunki korzystne. Wiadomość: hotel Niemiecki 67, od 7—9-ej wieczorem. 8328

Panny podręczne do krawieczczyzny i dziewczynki do nauki. Wielka 33, m. 29. 8319

Potrzebna zaraz na wyjazd zdolna osoba do kapeluszy damskich. Wiadomość: Hotel du Nord № 27, do 10-ej zrana i od 7-ej wieczorem. 8507

Rządcy domu z gwarancją potrzebuję. Aleje Ujazdowskie 8, mieszk. 7. 8730

Staniczarki b. zdolne potrzebne zaraz. Pracownia W. Konopackiej. Zgoda № 4, parter. 8676

Uczeń potrzebny do sklepu optycznego Millera, Nowy-Świat 7. 8425

Uczeń do apteki z praktyką lub bez takowej potrzebny zaraz. Wiadomość: Złota 61, m. 6. 8502

Uczeń, izraelita, potrzebny do księgarni M. Neudinga, Leszno № 12. 8660

Wykończarka do pończoch potrzebna na przychodnią. Nowogrodzka 9, mieszkania 24. 8636

W mieście gub. Kielcach potrzebny uzdolniony „piernikarz, zarazem znający fach cukierniczy"; bliższe porozumienie listowne. Kielce, księgarnia Wł. Naramowskiego, dla W. N. 370r

Za usługę dam kuchnię. Pierwszeństwo kobiecie. Mazowiecka 10, m. 1. 8741

Kupno i sprzedaż

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wyprzedaż trwa codzień i w niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7, róg Leszna, w Warszawie. 376r

A. Posadzka fornierowana mało używana, 76 □ łokci, do sprzedania. Łucka 33. 8375

A. Ważne dla właścicieli browarów. 40 pływaków żelaznych pobielanych, używanych, po 6 rs. do sprzedania. Łucka 33. 8375

Arystonorgan z 25 nutami i amerykańską ręczną maszynkę do prania bielizny, nowiusieńką, sprzedaję tanio z powodu wyjazdu.—Twarda róg Pańskiej 36, m. 7, codziennie od 4-ej po południu. 8030

A. J. Wiśniakowski, Królewska 37, róg Marszałkowskiej (dawniej Trębacka). Zabawki, gry pedagogiczne. Filji nie posiadam. 5723

A. Na raty. Skład sukna, kortów, towarów manufakturnych, jedwabiów J. Hochermana, Twarda 16, 1-sze piętro, front, poleca wszelkiego rodzaju towary tanio i na dogodnych warunkach. 7685

A. A) Koniczyny czerwonej 4 korce do sprzedania. Próbka i wiadomość: Bracka 23, mieszkania 18. 7825

A. Korzystne dla pp. cukierników. Sprzedam maszynę do biszkoptów angielskich. Wiadomość: Chłodna 16, u stróża, tylko w niedzielę. 8599

A) Wyprzedaż sztucznych kwiatów tanio, hurtownie lub detalicznie. Nowy-Świat № 44. 8254

Biurko dębowe biurowe do stojącego i siedzącego pisania, do sprzedania. Kapucyńska 13, mieszk. 2 (przy Miodowej). 397r

Biurko dębowe siedmioszufladowe 20 rubli u stolarza, Żórawia 5. 8724

Byczki czystej krwi holenderskiej, zdatne do rozpłodu. Zarząd dóbr Tomaszowskich, Ujazd, p. Rokiciny, st. kolei warszawsko-wiedeńskiej. 8646

Do sprzedania żakiet jasny na jedwabnej podszewce i suknia granat kortowa, zupełnie świeża. Żórawia № 6, m. 18. 7480

Do sprzedania szafa z lustrem, koronki russkie bardzo tanio. Mazowiecka 10, mieszkania 1. 8743

Do sprzedania garnitur mebli oraz różne lampy gazowe. Zielna 13, od 11—1-ej. 366r

Do sprzedania kontuar nowy za przystępną cenę. — Wiadomość: Marszałkowska № 122, u krawca. 7722

Do sprzedania szafa rozbierana duża i takież łóżko. Wilcza 6, mieszk. 12. 8155

Dywaniki przed łóżka jutowe od 90 kop., strzyżone od 2.25, strzyżone nad łóżka od 6.50, salonowe w różnych wielkościach, po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 315r

Do sprzedania otomana długa, szeroka, 3 fotele safjanowe pluszem ubierane, cena 400 rs. Handlarzom wstęp wzbroniony. Zielna 27, m. 1. 7985

Dwie maszyny do szycia pończoch, w dobrym stanie, do sprzedania. Złota 25, m. 12, od 4—8-ej. 8420

Ekrany, saszety, parawaniki, poduszki oraz hafty białe, poleca pracownia M. Fiorentini, Nowy-Świat 57—18. 407r

Fortepian sprzedaję z powodu wyjazdu, 40 rs. Aleksandrja 18, m. 9. 8016

Fortepian krótki, czarny, angielski, sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 14, mieszkania 10. 6359

Fortepian czarny, krótki, najnowszej konstrukcji, kupiony w sierpniu r. z. za 525, z powodu wyjazdu do sprzedania za 400 rs.—Krucza 9, m. 9. 8154

Fortepian za rs. 60. Wileńska 41, mieszk. 6. Nowa Praga. 6761

Fortepiany pierwszorzędnej fabryki, paryski mało używany, czarny, głos silny, ładny, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Orla № 6, mieszk. 44, od godz. 2—6-ej. 371r

Fortepian do sprzedania mało używany, zagraniczny. Nowy-Świat 4—15. 8130

Fortepian 7 oktaw, w zupełnie dobrym stanie, sprzedam rs. 200. Pańska 64, mieszkania 21. 409r

Fabryka piór strusich J. Hałaczkiewicz, Tłomackie № 11, poleca wielki wybór skrzydeł, fantazyj, piór na nadchodzący sezon.—Przyjmuje pióra, wachlarze, do farby i fryzowania. Gwarantuje niezniszczenie takowych. 408r

Fortepian czarny sprzedam za 175 rs. oraz starą saską porcelanę. Hoża 36, mieszkania 2. 8683

Fortepian mało używany do sprzedania oraz zegar starożytny, biurko, szal francuski nowy, dwa fotele i krzesła do stołowego pokoju. Hoża № 21, m. 13, od godz. 2 do 6-ej. 8664

Fortepian mało używany sprzedam 300 rs. Chmielna 27, m. 2. 8637

Flagi z domu zarobkowego na Pradze po rs. 3 kop. 90 sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 7812

Faeton elegancki, urzędowej roboty, do sprzedania. Żelazna № 89. 8455

Fortepian bardzo mocny rs. 150. Elektoralna 8, m. 3. 8447

Garnitur mebli mahoniowych używany jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 78, m. № 13. Handlarzy wyłącza się. 8047

Garderoba damska z powodu wyjazdu, suknie nowe, używane, żakiety, wszystko bardzo eleganckie, pościel ładna i wiele innych rzeczy. Zielna 27, m. 1. 7984

Garnitur dębowy stołowy z bardzo ładnym kredensem z braku miejsca do sprzedania. Senatorska № 35, m. 41. 8358

Jedynie tylko wyborowe gatunki nasion najtaniej poleca skład Emila Estreich, Warszawa-Mokotów, stacja tramwajów. 8074

Klacz do sprzedania 3-letnia, karo-gniada, może być zdatna pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość: ul. Leszno № 25, u stolarza. 8057

Kupię kasę ogniotrwałą niedużą, używaną. Oferty z podaniem ceny, formy i rozmiaru przyjmuje kantor Kurjera pod „Kasa." 8059

Klacz gniada trakeńska, rzadkiej piękności, siedmioletnia, siedmiowerszkowa, znakomicie zbudowana, do stada, chodzi w pojedynce, sprzedaje się. Włodzimierska 23. 7887

Kozetka, 2 foteliki i stolik piękne pozostawiono do sprzedania. Chmielna № 10, u tapicera. 7710

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 241r

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Koń gniady pięcioletni, miary dwa arszyny siedem werszków, do sprzedania. Włodzimierska 23. 8171

Kupuję, sprzedaję starożytności. Żabia 3, m. 3. 8694

Kredens i stół rozsuwany z blatami, jesionowe, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3, m. 2. 8672

Kocioł parowy z dwoma buljerami, 67 metrów kwadr. ogrzewalności, do sprzedania. Wiadomość: Czerniakowska 75. 8657

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 6290

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 9, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 86.6

Meble masiw orzechowe, portjera, tremo.—Żelazna 45, mieszkania 9. 8655

Maszyna Singera oryginalna damska, nowa, tanio. Bednarska № 18, m. 32. 8632

Modna garderoba damska do sprzedania.—Ul. Śliska № 12, mieszk. 20. 8624

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 8596

Meble na raty rozmaite tanio. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Meble." 8597

Maszyny do szycia ręczne i nożne najtaniej sprzedaje za gotówkę i na rozpłaty tygodniowe po rs. 1 L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 8508

Meble nowe i używane wyprzedaję tanio.—Jerozolimska 58, tapicer. 7786

Maszyna parowa 12-konna do sprzedania.—Nowogrodzka 16, stróż wskaże. 7977

Maszyna oryginalna Singera z ręcznym aparatem, prawie nowa i garnitur mebli stary rs. 12 do sprzedania. Twarda 23, mieszkania 2. 8735

Maszyna pończosznicza mało używana do sprzedania. Mokotowska 35—2. 7996

Meble do salonu (garnitur czarny), słupy, lustra i t. d., umeblowanie do pokoju stołowego i różne inne rzeczy skutkiem zwinięcia domu do sprzedania. Widzieć można od 12 do 6-ej. Handlarze wyłączeni. Warecka 10, m. 3. 7995

Meble i lustra do sprzedania. Żórawia 45, m. 11, od godz. 11 do 4-ej. 8071

Meble. Garnitur czarny używany, lustro złocone z konsolą do sprzedania. Hoża 22, m. 15. 7990

Mundur sądowy V lub VI klasy, używany, w dobrym stanie, kupię. Hoża 5, mieszkania 12. 8374

Otomany, które po rozłożeniu zastępują dwa łóżka z materacami albo 4 łóżeczka dziecinne, są gotowe u tapicera. Ulica Chmielna № 10. 7709

Pianino amerykańskiej konstrukcji rzeźbione, amerykan, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 6214

Puder cukrowy funt 13 kop. Migdały od 35 kop. za funt. Rodzynki sułtańskie 15 kop. za funt. Śledzie od 2 i pół kop. za sztukę. Powidła węgierskie 10 kop. za funt. Masło wyborowe 35 kop. za funt. Ser litewski i szwajcarski na pudy i funty, poleca handel win i towarów kolonjalnych L. Buhardt, ulica Złota № 38. 7919

Para jukierów silnych i wytrzymałych. Cena 275 rs. Włodzimierska 21. 7891

Poszukuje się bilardu używanego małego formatu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Bilard." 8329

Prasa balansowa dwuramienna do sprzedania. Ciepła 4, m. 23. 8595

Poszukuje się elewatora używanego do młocarni parowej 8-konnej. Oferty nadsyłać do zarządu dóbr Srebrna, stacja pocztowa Płock. 8570

Pianino sprzedam. Hortensja № 7, mieszkania 7, od 2—4-ej. 8746

Pawie kto ma blisko Warszawy, raczy zawiadomić W. Hermanowskiego, ulica Berga 9. 8369

Pianino zagraniczne krzyżowe, mało używane, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Zielna № 35, m. 14. 8652

Sprychy suche z młodej dębiny, kóp 200, są do sprzedania w lasach Chojnowskich, przy mieście Piasecznie. Wiadomość tamże na leśnictwie lub w administracji dóbr w Wilanowie. 374r

Skrzynki do posyłek pocztowych na żądanie podług wymiarów, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 305r

Sprzedaję meble stołowe dębowe, szafę orzechową i nową uprząż russką. Wspólna № 6, m. 8. 8647

Tanio garnitur mebli, szafa, rzeźbione, prywatnie. Chmielna 10, m. 6. 8621

Tokarnia do galanterji z instrumentami do wynajęcia. Sienna 4, m. 10. 8483

Urządzenie sklepowe z biurkiem i gablotką, bardzo ładne, mogą być i znaki. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 44, Szyłowski. 396r

Wolant elegancki z koziołkiem z tyłu, do samopowożenia, sprzedaję. Ulica Wiejska 18. 8675

Wałach szpakowaty, lat 4, wzrostu 2 ar. 8 w., chodzi w pojedynce i w parze. Hotel Lipski, u szwajcara. 8666

Wyżymaczka do sprzedania za 6 rs. Nowolipie 17, m. 8. 8407

Wysadki wierzb złotych i zielonych sprzedam tanio. Ulica Solec 89. 8882

Wyprzedaż instrumentów i zegarów po zmarłym zegarmistrzu F. Wege nastąpi w niedzielę, 11-go marca, o godzinie 3-ej. Ulica Marszałkowska № 145. 8461

Zbędę garnitur mebli orzechowy, kryty wełną, prawie świeży. Marszałkowska 85, mieszkania 1, od 11 do 2-ej. 8738

Żelaza do wyrobu kwiatów, używane, są do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 2, mieszkania 22. Zastać można od godziny 3-ej po południu. 8117

5 kopiejek arkusz nut wysortowanych, wielki wybór, tańce, kompozycje, śpiewy.—Magazyn Juljana Müllera, ulica Senatorska 24. 368r

Interesa handl. i majątk.

Altanka na sprzedaż wody sodowej jest do wynajęcia. Wiadomość: ul. Bagatela № 13, w cukierni. 7739

Adres: Tłomackie 13, Sikorski. Tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, gwarantowanej dobroci, plombmaszynki firmowe, kłódki angielskie. 6543

Chcę kupić dom bez pośrednictwa, w cenie 100 do 140 tysięcy rubli, w dzielnicy między Aleją Jerozolimską a Miodową. Wiadomość: Nowogrodzka 37, mieszk. 4, u adwokata. 8241

Do majątku ziemskiego większego potrzebny administrator z gwarancją kilku tysięcy rubli. Wiadomość: hotel Wiedeński, u rządcy. 8470

Do wydzierżawienia razem lub osobno na lat 12, od św. Jana 1895 r., folwark Zawada, mórg 887, w tem łąk 45 i folwark Łazisko, mórg 360, w tem łąk 27, pod Tomaszowem Rawskim, przy szosie. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8644

Do wydzierżawienia zaraz: 1-go spadek na rzece Wolbórce na młyn lub fabrykę na Gustku pod Tomaszowem Rawskim, o 15 minut piechotą od stacji kolei iwangr.-dąbr. i 2-o spadek na rzeczce Czarnej, odpowiedni na młyn i tartak, pod osadą Ujazd, nad szosą z Łodzi do Tomaszowa. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8641

Do wydzierżawienia budka na wodę sodową. Bagatela 12. 8628

Dom do sprzedania na 10% brutto, przy ul. Karmelickiej, bez pośrednictwa. Wiadomość: Karmelicka 30, m. 3. 8106

Do sprzedania majątek 27 włók, bez służebności i długów, prócz starego Towarzystwa, które prawie już spłacone, położony między Łodzią i Piotrkowem, od kolei warszawsko-wiedeńskiej 10 wiorst szosą. Wiadomość: Warszawa, Krucza 29, m. 22. 6739

Folwarczek do sprzedania blisko Warszawy, 164 morgi. Wiadomość: ul. Freta № 53, m. 11. 8063

Folwark 9 włók do sprzedania lub wydzierżawienia, między Kutnem a Łęczycą. Gleba pazenna, blisko kolei. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Budynki bardzo dobre. Dom mieszkalny nowy. Cena przystępna.—Bliższe wiadomości: Smolna (Wysoka) № 24 mieszkania 6. 8715

Jest do sprzedania 4,000 łok. gruntu po 50 kop. łokieć. Praga, Radzymińska № 12. 8695

Ktoby z panów filantropów zechciał pożyczyć lub wejść do współki z paruset rublami, na hodowlę królików rasy francuskiej osobie, która takową prowadziła w Ameryce. Wiadomość: Chłodna № 36, mieszk. 11. 8687

Ktoryby z panów fabrykantów, celem umniejszenia kosztów, reflektował powierzyć sprzedaż swoich produkcyj poważnej warszawskiej firmie, mającej do rozporządzenia dwa obszerne pokoje przy sklepie, położonym przy pryncypalnej ulicy, raczy złożyć swoją ofertę w Kurjerze pod adresem „Rabat." 8090

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 8. 7970

Lodownia z lodem potrzebna zaraz. Oferty: Dzika 5, Herman Feldblum. 8371

Majątek ziemski kupię rozległości około 20 włók. Szczegółowe oferty wraz z ostateczną ceną przysyłać proszę na ulicę Marszałkowską 44 a, mieszkania 4. 7738

Magle do sprzedania. Ul. Chłodna 6. 8639

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Podwale № 22. 86-9

Majątek ziemski 26 włók ziemi pszennej, z łąkami i lasem, przy drodze żel. wiedeńskiej, od stacji tejże 7 wiorst odległy, ze stawami zarybionemi, pięknym domem mieszkalnym w środku parku położonym, z ładnym ogrodem, oficyną, czworakami dla służby i wszelkiemi budynkami gospodarczemi murowanemi, w dobrym stanie znajdującemi się, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Kościelna № 7, mieszk. 5. 7975

Magle do sprzedania różnych systemów.—Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 2462

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 56. 8216

Mydlarnia do sprzedania, Sienna 22, przytem mieszkanie. 8395

Osoba młoda, z kaucją, poszukuje filji piekarskiej. Wiadomość: ul. Chmielna № 16, w sklepie pieczywa. 410r

Ogród owocowo-kwiatowy, frukta doborowe, z mieszkaniem, do wynajęcia. Ulica Nowokrochmalna № 92/3076a. 7306

Plac od 6,000 do 10,000 łokci □, w gminie, za rogatką Belwederską lub Mokotowską, z budynkami lub bez nich, potrzebuję na fabrykę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „№ 1,500." 8478

Poszukuje się przedsiębiorcy do eksploatacji kaolinu, jakościowo lepszego od angielskiego. O wiadomość zwracać się do 1 (13) marca, hotel Europejski № 48; po 1 (13) marca: Kijów, ulica W. Włodzimierska, dom Sietowej. N. A. Oboleński. 8654

Poszukuje się do kupna zakładu ślusarsko-mechanicznego w środku miasta. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Mechaniczny." 8653

Plac do wydzierżawienia przy stacji kolei iw.-dąbr. Tomaszów Rawski; w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8643

Poszukuję administracji poręczającej majątku ziemskiego. Oferty proszę składać pod adresem: Chambres garnies, Chmielna № 5, m. 69. 8383

Poszukuję dzierżawy majątku ziemskiego w dobrej glebie, w punkcie przemysłowym i handlowym. Adres: Chambres garnies, ul. Chmielna № 5, m. 69. 8384

Potrzeba rs. 400 na weksel osób odpowiedzialnych, na 6 miesięcy. Oferty przyjmuje Kurjer pod „R. 400." 8346

Rs. 4,000 da do interesu człowiek energiczny, poważny, z pierwszorzędnemi referencjami, buchalter, lingwista; poszukuję zajęcia zarządzającego kantorem, administratora fabryki, lub załatwiającego interesa zewnętrzne.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. C. B. A. 8019

Restauracja do odstąpienia w dobrym punkcie. — Wiadomość: ulica Waliców № 32, mieszkania 15. 8380

Rs. 1,000 do umieszczenia na hypotekę.—Wiadomość: Chmielna № 33, mieszkania № 15, od godziny 9 do 12-ej i od 4 do 6-ej, prócz świąt. 8362

Restauracja z bilardem do odstąpienia.—Szpitalna № 5. 8237

Rs. 2,000 do 3,000 potrzeba na powiększenie interesu handlowego za wekslem. Oferty pod lit. D, T. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8093

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu z Warszawy. Karmelicka 11. 8061

Skład węgli kamiennych i drzewa opałowego do sprzedania. Podwale 6. 8398

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ogrodowa № 58. 7988

Sklep z towarem do sprzedania za 5,000.—Wiadomość na miejscu, T. Kozłowski, gmach teatrów. 8589

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, zaraz. Wiadomość: ulica Marjensztadt № 25, mieszkania 4. 8618

Sklep sprzedam za rs. 200 z powodu nagłego wyjazdu. Różne rzeczy do sprzedania.—Leopoldyna 2. 8734

Sklep spożywczy w okolicy fabrycznej, z dobrym targiem, do sprzedania z przyczyny rzeczywistego wyjazdu; do kupna potrzeba około 500 rubli. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. Tamże do sprzedania meble i inne sprzęty domowe. 8748

Sprzedam garkuchnię pomiędzy wieloma fabrykami. Żelazna 38, m. 9. 8750

Willa Sielanka, pałac, dom drewniany, oranżerja, lodownia, stajnia, wozownia, ogród, park, do sprzedania, wydzierżawienia. Wspólna 16—8, od 1—3-ej. 8693

9,000 rs. jest do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza Alexandrowicza, w gmachu sądu okręgowego. 8324

10,000, 5,000 i 2,000 rubli do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hypotekowane nabywam. — Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9½ i od 3 do 5-ej. 8732

2,000 rubli oddam na pierwszy numer posesji. Bracka 19—8. 8757

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 206r

Apartament złożony z 9-u pokoi, kuchni, przedpokoju, z wejściem oddzielnem, (osobne schody), do najęcia od św. Jana. Bracka 13, róg Jerozolimskiej. To mieszkanie jest zdatne na biuro, zakład przemysłowy lub pensjonat. W razie potrzeby, może być połączone z drugiem mieszkaniem, mającem również osobne schody „paradne" od Jerozolimskiej, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. 8206

Bielańska № 19. Do wynajęcia od 1 lipca 94 r. sklep, 4 duże pokoje i 3 komórki, 1-e piętro 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, dwa pakamery, dwie piwnice, jedna asfaltowana z gazem, osobna góra, lokal połączony wewnętrznemi schodami. 6140

Dwa pokoje elegancko umeblowane. Nowy-Świat 70, m. 11, 2-e piętro. 7550

Do wynajęcia od 1—8 kwietnia na parterze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, zlew, wodociąg, słoneczne i suche, za 260 z wodą, przy rogu ulic: Dobrej i Tamki № 1, wiadomość u rządcy. 8041

Do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. 5 pokoi, przedpokój i kuchnia na 1-ym piętrze od frontu. Ogrodowa № 17, mieszkania 4. 7857

Do wynajęcia, Włodzimierska 1, lokal od 1 kwietnia. 7161

Do wynajęcia 4 pokoje, oddzielnie, z meblami. Obiady prywatne. Chmielna 10, mieszkania 10. 393r

Do wynajęcia w każdym czasie: oficyna z ogrodem, 5 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, spiżarnia, piwnica i góra za rs. 500 rocznie. Ulica Ogrodowa № 52. 8514

Do wynajęcia: salon, gabinet elegancko umeblowane, opał, usługa, samowar, klozet. Piękna 25, mieszk. 5, pierwsze piętro, róg Marszałkowskiej. 8659

Dworek murowany w ogrodzie o pięciu pokojach, do wynajęcia rocznie—od stacyj Iwangród dwie godziny, kąpiele rzeczne. Wiadomość: Erywańska 8, mieszk. 5, między godziną 1-ą a 3-ą. 8705

Jeden lub dwa pokoje do najęcia. Mazowiecka 11—10. 8739

Lokal po biurze kontroli służących, na 1-m piętrze, złożony z wielkiej sali (13 okien, 30 łok. długa, 19 szeroka) i siedmiu pokoi. Może być wynajęty na biura, redakcje, (drukarnia, na parterze), zakłady przemysłowe i t. p. Może być dzielony. Do wynajęcia od lipca. Wiadomość: Marszałkowska 114, mieszkania 66, od 5-ej do 7-ej. 55r

Lokal na zakład kotlarski i mieszkanie potrzebny zaraz, lub od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: Dobra № 39, m. 5. 8231

Łódź. Od dnia 1 lipca r. b. jest do wynajęcia sklep z lokalem, po istniejącym od lat kilkunastu magazynie sukien i okryć. Wiadomość u właścicielki E. Roder: ulica Zielona 5. 389r

Od 1-go kwietnia elegancko umeblowany salon, gabinet, przedpokój, samowar, usługa, do wynajęcia. Świętokrzyzka № 27—15. 8040

Okazja. Oddaje się od 13—15 marca do 1 kwietnia porządnie umeblowane trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, usługa lub bez, pierwsze piętro, podwórze. Widok 20, mieszk. 9. 3516

Pokój z meblami, od kwartału, niedrogo, dla kobiety pojedyńczej. Mirowska 5, mieszkania 6. 8685

Pomieszczenie dla panienek przyzwoitych, fortepian, konwersacja francuzka, opieka odpowiednia. Warecka № 15, m. 6. 8649

Pokój z meblami dla damy. Nowogrodzka 21, m. 8. 8711

Pomieszczenie dla izraelitki przyzwoitej, z życiem i mieszkaniem. Orla 10, mieszkania 8. 8747

Potrzebny lokal na szkołę od 1-go lipca r. b., w miejscowości między ul. Żelazną i Karmelicką włącznie i ul. Nowolipie i Chłodną, składający się z trzech sal obszernych, przy nich dwóch średnich pokojów i przedpokoju; 4 mieszkalnych pokojów z kuchnią i przedpokoju i osobnego na dole pokoju dla woźnego. Tenże lokal ma być w dziedzińcu (nie frontowy), z wyłącznie należącym do niego dziedzińcem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami „Be Rd." 8625

Pokoik tani dla inteligentnej osoby, może być z fortepianem. Wspólna 47A, mieszkania 9, parter. 8640

Pokoik umeblowany, z usługą, dla przyzwoitej kobiety, od kwietnia do najęcia. Hoża 22, m. 16. 390r

Pokój przy familji, od kwietnia odnajmuję. Chmielna 66, mieszkania 11. 8540

W okolicy kościoła św. Karola Boromeusza potrzebne od kwietnia lub lipca mieszkanie: 5—6 pokoi, z kuchnią i wszelkiemi nowoczesnemi dogoodnościami, pierwsze lub drugie piętro. Oferty z cenami przyjmuje Kurjer pod „E. T. 14." 8579

Pokój umeblowany, w środku miasta, potrzebny zaraz dla kawalera. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Bronis." 8531

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 7847

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Chłodna 26. 8736

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8733

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 6062

Bandaże rupturowe, pasy flanelowe, oraz wszelkie wyroby ortopedyczne z umiejętnem przypasowaniem, najtaniej poleca specjalista Straus, Nowy-Świat № 35, mieszkania 12. 8242

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 8134

Gorsety krojem ftancuzkim: włosiane i fiszbinowe, pranie i reparacja. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 41. 7999

Ktoby miał pianino do wynajęcia za 4 rs. miesięcznie, niech się zgłosi: Mazowiecka 3, u stróża. 8629

Łódź. Magazyn Jadwigi Przewóskiej, Zielona 5, dom Emmy Roeder. Wyprzedaż przed letnim sezonem kapeluszy aksamitnych i filcowych, w cenie kosztu, świeżo ubranych i na fasony wiosenne przerobionych. Niektóre piękne modele i nowości zagraniczne sezonowe już nadeszły. Przy magazynie farbiarnia, pranie i fryzowanie piór. 8290

Magazyn sukien i okryć damskich przyjmuje wszelką garderobę damską do roboty. Zadaniem mojem jest zasłużenie sobie względów u szanownej kljenteli, robota akuratna, szybka a tania. O czem proszę się przekonać. Nowy-Świat 41, m. 8, prawa oficyna, pierwsza sień. 8225

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann, Nalewki 21. 236

Najtańsze! trwałe! niewypieralne pończochy od kop 55. Marszałkowska 129, oficyna. 8423

Obiady prywatne, zdrowe, hygieniczne, cena b. przystępna. Warecka № 15, mieszkania 6. 8648

Przyjmuje do nauki prasowania bezpłatnie. Nowiniarska № 12. 8430

Przyjmuje suknie do roboty, fason rs. 3, żakiety od rs. 2 podług paryzkich żurnali. Ordynacka № 14—15. 8671

Rs 2 nagrody. W d. 7 b. m. została uroniona z dorożki grupa fotograficzna Z. Mieczkowskiego z ramami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na Zielną 35, m. 4. 8737

Specjalny zakład mechaniczny reparacji z gwarancją: wyżymaczek, maszyn do szycia i dzwonków elektrycznych „G. Antoni" Świętokrzyzka 40. 6850

Suknie, okrycia damskie, dziecinne, wykończa szybko pracownia Bronikowskiej: Świętokrzyzka 15. 8439

Suknie i okrycia do roboty od rs. 3-ch. Hoża 8—15. 7748

Wyżymaczki naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką dokładnością najtaniej, gwarancja roczna. Ul. Chmielna 49. 8718

Wczoraj po południu w przejeździe z hotelu Europejskiego na dworzec Terespolski, zgubiony lub skradziony został portfel, zawierający następujące przedmioty: paszport perski, turkusy i różne notatki. Łaskawy znalazca zechce oddać tenże do hotelu Europejskiego, za sowite wynagrodzenie. 8754

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 5826

Zgubiono dowód № 150041 warszaw. akc. tow. pożyczkowego, przy placu Wareckim № 2. 8638

9 marca po południu zgubiłem portfel z papierami, mającemi wartość tylko dla mnie. Łaskawy znalazca zechce go zwrócić studentowi: Wspólna 12, m. 5. 8719

***) Zaniewskiego** Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materjałów. 6032

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 26 Февраля (10 Марта) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).